Nr. 201 Kraków, Wtorek 1 Maja 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.444.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 6.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. **Miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchsted ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 6. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie E. Rocksch. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 28 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 95 h od wiersza. — Głosy publiczne po 9 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 42 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 9 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Tysiąc dni.

Kraków, 1 maja.

(k. s.) Dnia 27 kwietnia upłynął tysiączny dzień wojny, licząc jej wybuch od godziny 5-tej po południu dnia 1 sierpnia 1914 r., kiedy to cesarz Wilhelm wydał rozkaz mobilizacyi armii i floty.

Tysiąc dni i tyleż nocy wojny światowej, straszliwej walki narodów, okropnego zmagania się ducha i materyi. Czyjaż głowa obejmie ogrom dokonanego? Czyje serce obejmie ogrom cierpienia i bólu ludzkiego, którym to dokonane i dokonujące się okupione zostało.

Tysiąc dni i tyleż nocy płonie świat. Cywilizowana ludzkość przelewa strumienie krwi. A każdy dzień, to przeciętnie 7 do 8 tysięcy zabitych, 17 do 18 tysięcy rannych, 4 do 5 tysięcy wziętych do niewoli. Każdy dzień, to pół miliarda koron kapitału i majątku, który narody cywilizowane rzucają molochowi w ofierze.

Ciągle jeszcze mówi się o jakichś celach tej wojny ludzkich, mimo ogromu swego zwyczajnych, powszechnie zrozumiałych. Ale zdaje się, że to gadanie dawno już sens utraciło. Wojna ta nie toczy się już o ludzkie lecz o — nadludzkie cele. Rozpętały się tu żywioły, których najpotężniejsi ludzie nie kierownikami, lecz niewolnymi tylko sługami. Gdyby ogniste rumaki, unoszące rydwan wojny w jakąś dal niezmierzoną, czuły jeszcze cugle ludzkiej woli, rozumnej i obrachowanej, już dawno byłyby w swym pędzie powstrzymane. Ale one już zerwały się z tych cugli i rydwan razem z jeźdźcami unoszą tam, gdzie z pewnością żaden z nich znaleźć się nigdy nie pragnął.

Ta wojna już dla nikogo nie jest dziś interesem. Nikomu już nie rokuje zysków. Może w pierwszych jej dniach odpowiadało to prawdzie, że była wynikiem kalkulacyi kupieckiej. Dziś prawda ta już dawno wywietrzała.

We wrześniu 1897 r. pisał »Saturday Review«: »Anglia ze swoją długą historyą pełnych powodzenia ataków, ze swojem cudownem przekonaniem, że dbając o siebie, niesie równocześnie światło między pogrążone w ciemności narody, i Niemcy, wyrosłe z tego samego mięsa i krwi, z mniejszą siłą woli, ale być może z jeszcze śmielszym duchem, konkurują ze sobą w każdym zakątku kuli ziemskiej. I gdyby jutro Niemcy były starte z oblicza ziemi, to pojutrze każdy Anglik na całej kuli ziemskiej obudziłby się dwa razy bogatszym. Narody całe lata walczyły ze sobą o jedno miasto, o jedno jakieś prawo do dziedziczenia. Czyż nie mają prowadzić wojny o 250 milionów funtów rocznego obrotu handlowego?«

Tak wyglądała istota wojny z początku. Tak wyglądała już po wybuchu wojny, kiedy to sir Edward Grey oświadczył w parlamencie, że Anglia, biorąc udział w wojnie, mało co więcej wyda, niż gdyby pozostała neutralną. Skrawek papieru i ołówek zdawały się rządzić tą wojną. Czysta kalkulacya kupiecka, oparta na dwóch przesłankach — takie są własne koszta, a taki będzie zysk. Czy będzie? Rozum mówił, że tak. Wszak stworzono system potrójnych asekuracyj. Wielcy asekurowali się u wielkich i reasekurowali u małych. W odwodzie stały potężne rezerwy. Były nietknięte Włochy, Rumunia, wreszcie Stany Zjednoczone i idący za niemi cały olbrzymi kontynent. Nie chciano przedwcześnie rozdzielać i rozdrabniać oczekiwanych zysków. Dlatego tylko powoli, stopniowo, w miarę koniecznej potrzeby dopuszczano do interesu nowych wspólników. Dzisiaj spółka jest już ostatecznie ukształtowana, lecz interes tymczasem — ulotnił się.

Dzisiaj wojna toczy się dalej nie dlatego, że jej chcą kierujący i rządzący, ale dlatego, że nie umieją jej skończyć. Jakaś potężniejsza dłoń ujęła jej kierownictwo, odtrącając śmiertelne ręce jej twórców, słabe, ludzkiemi kierowane uczuciami i ludzkim rozumem. Nadludzkie uczucia i nadludzki rozum dobywają pokłady nowego sensu z tej wojny, wypłukują, niby ze strumienia górskiego piasek złoty, nowe prawdy ze strumieni przelewanej krwi.

Trzydniowa rewolucya rosyjska, która jednem dmuchnięciem niesłychanego huraganu zmiotła najsilniejszą ostoję starego porządku z oblicza ziemi, to jakby błyskawica, która rozświetliła ciemności. Oto tam w tę krwawą dal, w której rozdziera się niebo od bijących piorunów, niknie ludzkość ku nowym treściom i ku nowym formom życia.

Zaczęło się od bilansów handlowych, od kwestyi, kto ma być bogatszym na tej ziemi: Anglik, czy Niemiec. A stanęło na czemś zupełnie innem. Stanęło na tem, jakim ma być jutrzejszy człowiek, jaką ma być jego dusza, jakim najgłębszy sens jego życia na tym planecie. I o to, nie o tamto, dziś idzie. To już nie kolonie, nie kolej bagdadzka, nie Dardanelle, nawet nie wolność mórz, ale coś, co nie mieści się w żadnym kalkulu kupieckim, co się nawet w dzisiejszych głowach ludzkich jeszcze nie mieści, to nowa ludzkość, nowa idea ludzkości, nowy jej duch i nowy kształt, o które wojna się toczy.

Tysiąc dni wojny narodów. A każdy dzień, to jak uderzenie młota cyklopiego w ogromnym tunelu, który buduje sobie ludzkość ku nowemu, innemu, lepszemu, jaśniejszemu światu. My wszyscy jesteśmy tylko jak drzazgi, co to lecą, kiedy drwa rąbią. I może to nawet lepiej tak dla nas. Bo gdybyśmy objąć potrafili ogrom dzieła dokonywanego, możeby nam pomąciły się głowy i popękały serca. Możeby ludzkości ręce opadły przed ogromem już nie zamierzonego, lecz rozwiązywanego zadania. A tak ta siła życia, która dzisiejsze pokolenie pędzi ku śmierci i zagładzie, da pokoleniom następnym życie inne, szersze, wyższe i człowieczeństwa godniejsze. Los wyznaczył nam wszystkim straszliwe pensum. Straszniejszego żadne pokolenie ludzkie dotąd nie odrabiało. Ale też żadne pokolenie nie zajaśnieje przed następnemi w blasku takiej chwały, takiego dziękczynienia, takiej nieśmiertelności. Od nas ludzkość późniejsza zacznie rachunek nowej ery. Od naszych ofiar, od naszych męczarni, od naszych wysiłków, od naszych błędów wreszcie.

Świadomość tego wyjątkowego stanowiska, które nasze pokolenie zajęło w dziejach ludzkich, niechaj nam lżejszem uczyni brzemię już przeżytych i przecierpianych tysiąca dni i tych dalszych, które przyjdzie nam przecierpieć jeszcze straszniej, zanim nadejdzie wreszcie pierwszy dzień pokoju.

Subwencya dla m. Lwowa.

(Telefonem).

Wiedeń 1 maja.

Gmina miasta Lwowa otrzymała tymczasową zaliczkę w kwocie 1,700.000 koron, aż do załatwienia całej akcyi finansowej, zainicyowanej przez reprezentacyę m. Lwowa, a popartej przez Koło polskie i ministerstwo dla Galicyi.

Rokowania Koła polskiego z rządem.

(Telefonem).

Wiedeń 1 maja.

Rokowania prezydyum Koła polskiego z rządem rozpoczną się we wtorek o godz. 11 przed południem. Rząd reprezentowany będzie w tych rokowaniach przez prezydenta ministrów hr. Clam-Martinica i ministra dla Galicyi dr Bobrzyńskiego. W toku dalszych rokowań wezmą w nich udział ministrowi resortowi, tudzież fachowi referenci Koła polskiego.

Austro-Węgry i Niemcy.

Korespondent nasz wiedeński, zasięgnąwszy wiadomości ze sfer poinformowanych, donosi nam telefonicznie:

Wiedeń, 1 maja.

Od pewnego czasu obiegały pogłoski o **rzekomych dyferencyach między Austro-Węgrami a Niemcami w sprawie celów wojennych.** Na dowód tego przytaczane są głosy prasy niemieckiej, krytykujące oświadczenie Austro-Węgier, które wyrzeka się wszelkich aneksyj.

W wiedeńskich kołach politycznych zwracają wobec tego uwagę na to, że stanowisko Austro-Węgier krytykują te organy niemieckie, które nie są zadowolone również z polityki kanclerza Bethmanna-Hollwega. Wiedeńskie koła polityczne stwierdzają, że **polityka niemiecka jest zgodną z polityką Austro-Węgier.**

Wizytę hr. Hertlinga, bawarskiego premiera, w Wiedniu, usiłowano przedstawić jako pośrednictwo między rzekomo poważnionym Wiedniem a Berlinem. Kombinacya ta atoli jest zupełnie dowolną i bezpodstawną. Hr. Hertling rewizytował austryackiego ministra spraw zagranicznych hr. Czernina. Oczywiście, że w czasie pobytu hr. Hertlinga w Wiedniu mówiono też i o sprawach politycznych. Wczoraj przed południem hr. Hertling konferował z hr. Czerninem. Hr. Hertling opuszcza Wiedeń dzisiaj rano.

Przed wyjazdem z Wiednia hr. Hertling udzielił wywiadu współpracownikowi »N. Fr. Presse«, któremu wyłuszczył przyczyny swego przyjazdu do Wiednia.

Jako objaw rzekomego naprężenia między Wiedniem a Berlinem przedstawiano przerwę w wysyłce pism berlińskich do Wiednia. Przerwa ta nie ma atoli tła politycznego, a powodem jej jest zapewne chwilowa stagnacya w komunikacyi kolejowej.

Cele wojenne Niemiec.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 maja.

»Der Abend« ogłasza depeszę z Berlina, w której oświadcza, że **stronnictwa niemieckie wywierają nacisk na kanclerza Bethmanna Hollwega, aby go skłonić do podania do publicznej wiadomości swoich celów wojennych względnie pokojowych.** Korespondent sądzi, że kanclerz będzie musiał temu żądaniu zadość uczynić w krótkim czasie. Kanclerz ma zamiar uczynić to **w czasie trzeciego czytania budżetu,** które ma nastąpić dopiero za kilka tygodni.

Powodem, miarodajnym dla kanclerza, jest tu przedewszystkiem to, że oczekują jeszcze wyklarowania się stosunków w Rosyi, tak, że potem można będzie z większą pewnością otwarcie omawiać cele wojenne przynajmniej o tyle, o ile dotyczą frontu wschodniego. Od **dalszego stanowiska Rosyi zależeć będzie, czy nastąpi rewizya żądań pod adresem Rosyi.**

Fermenty rosyjskie.

(Telefonem).

Lugano, 1 maja.

»Corriere della Sera« donosi z Petersburga: »Russkoja Wola« oświadcza, że ze względu **na silne naprężenie między rządem prowizorycznym a różnemi organizacyami socyalistycznemi,** okazuje się potrzeba utworzenia gabinetu **koalicyjnego.** Będzie to jedyny sposób załagodzenia konfliktu.

Powołanie Plechanowa do komitetu wykonawczego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Komitet wykonawczy robotników i żołnierzy odrzucił prośbę byłego posła do drugiej Dumy Aleksińskiego, który prosił, by mógł wstąpić do rady.

Plechanow został wezwany, by z głosem orzekającem brał udział w posiedzeniach komitetu wykonawczego.

Przeciw Leninowi.

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Komitet wykonawczy robotników i żołnierzy, jakkolwiek stwierdził, że agitacya Lenina i jego zwolenników dąży do dezorganizacyi kraju i uznał zarządzenia przeciwdziałające za niemożliwe, to jednak postanowił, jak długo agitacya ma charakter propagandy, przeciwstawić tej agitacyi własną propagandę, zwłaszcza w prasie i wśród wojska.

Manifestacya inwalidów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Wczoraj przed południem przebywający obecnie w Petersburgu w leczeniu ranni i kalecy, urządzili wielką manifestacyę. Z wszystkich szpitali stolicy mimo śniegu i deszczu szeregi tych żołnierzy podążyły do katedry kazańskiej z chorągwiami i napisami, żądającymi dalszego prowadzenia wojny, aby przelana na pola ich krew nie była daremną ofiarą. Inwalidów, nie mogących iść, zawieziono tam samochodami i wozami. Manifestacya wywarła na ludności silne wrażenie.

Rekonwalescencya Guczkowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Stan zdrowia ministra Guczkowa się poprawił. Minister prawdopodobnie w poniedziałek znowu podejmie swe czynności urzędowe.

Usunięcie generalissimusa francuskiego.

(Telefonem).

Budapeszt, 1 maja.

»Az Est« donosi z Genewy:

Jak słychać, **generalissimus francuski Nivelle został usunięty ze swego stanowiska na życzenie Anglii.** Jego następcą ma być generał Castelnau.

Omawianie celów wojennych w prasie francuskiej.

(Telefonem).

Genewa, 1 maja.

Dzienniki tutejsze donoszą z Paryża, że **rząd francuski zezwolił prasie na omawianie celów wojennych i warunków pokojowych.**

Echa mowy Lloyda George'a.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 maja.

Wiedeńskie koła dyplomatyczne zwracają uwagę na ostatnią mowę Lloyda Georga. Treść i ton tej mowy wskazują na to, że **koalicya, a zwłaszcza Anglia, wskutek energicznej akcyi łodzi podwodnych znajduje się w położeniu bardzo trudnem.** Położenie to pogarsza się z każdym dniem, a równocześnie rosną szanse mocarstw centralnych.

W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że jeżeli mocarstwa centralne zdołają przetrzymać czas krytyczny do najbliższych żniw, wówczas zwycięstwo tych mocarstw jest zapewnione. Równocześnie podkreślają te sfery z naciskiem, że w mocarstwach centralnych jest dostateczna ilość środków żywności, wystarczająca do wyżywienia ludności do żniw. **Staje się coraz bardziej prawdopodobnem, że z wielkiej wojny europejskiej mocarstwa centralne wyjdą zwycięsko.**

Stanowisko Ameryki.

(Telefonem).

Berlin, 1 maja.

»Voss. Ztg.« donosi z Genewy:

Wilson, odpowiadając Balfourowi, oświadczył wedle doniesienia »Morning Post«, że **Ameryka pod żadnym warunkiem nie będzie prowadziła pertraktacyj pokojowych z Hohenzollernami.**

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 30 kwietnia 1917:

Z żadnego z terenów wojny nie doniesiono o szczególniejszych wydarzeniach.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 30 kwietnia 1917.

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **Po rozbiciu się wielkiego ataku dnia 23 bm. podjęli Anglicy wczoraj tylko poszczególne ataki na Oppy, na północ od gościńca z Douai do Arras. W czterokrotnem uderzeniu na zacięcie sporną miejscowość wyczerpali oni swe siły. Wieś pozostała w naszem ręku.**

Po obu brzegach Scarpe trwała dalej silna działalność artyleryi.

Ostrożne obliczenie ocenia straty Anglików dnia 23 bm. na przeszło 6.000 ludzi, którzy padli przed naszemi pozycyami lub w nich. Nadto wojska nasze wzięły przeszło 1.000 jeńców i 40 karabinów maszynowych. Dziesięć wozów pancernych zniszczono.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Gwałtowne wywiady Francuzów usiłowały wczoraj rano stwierdzić wynik francuskiego ognia niszczącego na nasze pozycye koło Berry-au-Bac, koło Brimont i na północ od Reims. Nasze załogi rowów odparły ataki. Od południa wzmogła się znowu z niewielkiemi pauzami walka ogniowa od Soissons aż do Suippes i osiągnęła w godzinach wieczornych największą gwałtowność. Walka trwała ze zmienną siłą przez noc i wzmogła się znowu z brzaskiem dnia do największej siły.**

Grupa wojsk księcia Albrechta: **Niema nic istotnego.**

Dnia 28 bm. utracili nasi zachodni przeciwnicy jedenaście, dnia 29 bm. dwadzieścia trzy samolotów, a nadto trzy balony na uwięzi. Lotnicy i działa obronne dzielą się tym sukcesem. Rotmistrz baron Richthofen odniósł w walce powietrznej swe 48, 49, 50, 51 i 52 zwycięstwo, należący do jego oddziału pościgowego porucznik Wolff zestrzelił czterech przeciwników, od 22 do 26.

Loty wywiadowcze i loty celem obrzucenia bombami podjęli nasi lotnicy nad angielską Francyą między Somme i morzem, oraz przed frontem Aisne ponad Marne w kierunku południowym.

Wschodni teren wojny.

Położenie niezmienione.

Front macedoński: **Między przełęczą Prespa i Cerna żywa działalność artyleryi.**

Podczas powrotu naszej eskadry bojowej ze skutecznego ataku powietrznego na obóz i linie kolejowe w łuku Cernej, dwu angielskich lotników zostało zrzuconych.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Kontrofenzywa niemiecka.

Rotterdam, 1 maja.

Korespondent Biura Reutera donosi z frontu zachodniego, że **Niemcy przeszli do straszliwych kontrataków.** Nadeszły dziś dla nas te straszliwe dni, na które przygotowywaliśmy się od lat trzech — kończy swe sprawozdanie korespondent.

Straty Anglii na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

W marcu, według ostatecznych stwierdzeń, przez wojenne zarządzenia państw centralnych zniszczonych **zostało razem 450 okrętów handlowych, pojemności 885.000 ton rejestrowych brutto.** Z tego 345 było okrętów nieprzyjacielskich, o pojemności 689.000 ton, w tem 536.500 **ton angielskich.** Dalej uszkodzono ciężko 6 okrętów, z tego 3 nieprzyjacielskie, razem pojemności 39.500 ton, tak że ten tonaż nie będzie już mógł służyć komunikacyi handlowej.

Od początku wojny do 31 marca 1917, wliczając jeszcze straty, o których się dowiedziano w ostatnim kwartale, **zniszczono 5,711.000 ton** nieprzyjacielskich okrętów handlowych. Z tego **4,370.000 ton straciła Anglia.**

Od **początku wojny utraciła Anglia 23% swego całego tonażu handlowego.**

Berno, 1 maja.

Kilka francuskich dzienników wyraża wobec angielskiej statystyki tygodniowej o nowych stratach okrętowych, zaniepokojenie z powodu wzmagających się sukcesów wojny łodziami podwodnemi.

»Gaulois« pisze: Nie można już zaprzeczyć, **że liczba zatopionych znacznie przewyższa liczbę okrętów, będących w budowie.** Niemożliwem **jest stworzyć równowagę.**

Majowa rezolucya socyalistów.

»Arbeiter Zeitung« w niedzielnem wydaniu przynosi następującą rezolucyę, którą zgromadzenia ludowe, odbywające się w dniu 1 maja, mają uchwalić:

Zgromadzeni na obchodzie dnia 1 maja mężczyźni i kobiety pracującego ludu oświadczają:

Wierni uchwałom międzynarodowych kongresów socyalistycznych, zwłaszcza kongresu w Bazylei, w myśl uchwał państwowej konferencyi niemieckich robotników socyalno-demokratycznych, tudzież w świadomości zupełnego porozumienia z całym pracującym ludem w Austryi i na Węgrzech zgromadzenie ogłasza uroczyście stanowczą gotowość do natychmiastowego pokoju bez zdobyczy i bez upokorzenia któregokolwiek z krajów, prowadzących wojnę, podnosząc protest przeciwko wszelkiemu przedłużaniu rozlewu krwi i niszczenia życia ludzkiego, tudzież dobrobytu narodów.

Zgromadzenie przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości obowiązujące oświadczenia wspólnego rządu Austro-Węgier, że państwo to prowadzi wojnę tylko dla swojej obrony i jest gotowe do honorowego pokoju bez zdobyczy — tudzież wzywa do niezłomnego trzymania się tych oświadczeń jako koniecznych przesłanek skutecznych rokowań pokojowych.

Zgromadzenie wita z radosną zgodą rozpoczęte rokowania zjednoczonych stronnictw Niemiec, Austryi i Węgier z bratniemi stronnictwami zagranicy, mające na celu dać ponowny wyraz bratniej solidarności proletaryatu wszystkich krajów, odbudować międzynarodówkę w formie rozszerzonej i pogłębionej, tudzież sztucznie zaciemnioną wolę do pokoju pracującego ludu wszystkich państw i narodów oddać na usługi trwałego pokoju światowego.

Zgromadzenie ślubuje wszystkie siły jednostek i ogółu skierować ku temu, aby konieczność ogólnego pokoju odniosła zwycięstwo.

Z Warszawy.

(Korespondencya „Nowej Reformy“).

— 29 kwietnia.

Osią, dokoła której obraca się obecnie sprawa polityczna Królestwa, jest tendencya zassowania pewnego rodzaju »doktryny Monroego« odnośnie do tych przedstawicieli narodu, którzy zajmują tu, zwłaszcza przy budownictwie militaryzmu polskiego, odpowiedzialniejsze stanowiska. Świeżo powstały termin »Nationalpolen«, pokrywający się nie tyle z definicyami narodowości, ile raczej wyłączności terytoryalnej — ma zastąpić lansowany przed oddaniem Legionów pomysł wydzielenia austryackich poddanych. Termin »Nationalpolen«, z wyglądu niewinny, jest o tyle groźny, że połudza separatyzm dzielnicowy, uznaje np. łódzkiego fabrykanta za element narodowy, zaś odmawia przynależności narodowej wszystkim, którzy się poza Królestwem narodzili i wychowali.

Nie wdając się też w teoretyczne rozważanie tej najnowszej koncepcyi — należy mieć na uwadze jej praktyczną zastosowalność. A ta nie pozostawia żadnych wątpliwości.

To też na tem tle powstaje stanowczy odpór i tu szukać trzeba najgłębszych źródeł przesileń ostatnich dni. Zdaje się, że w najbliższym czasie będą się odbywały tylko posiedzenia komisyjne Rady Stanu. Jutro zapewne plenum Rady odbędzie formalne posiedzenie, poczem przez pewien czas, z jakich 10 dni, nastąpi z góry przewidziana pauza, podczas której zapaść powinny ważne decyzye, dotyczące zasadniczego postawienia sprawy. Więc, albo Rada powiększy się, względnie podwoi i zasili się akcesem grup dotąd wcale nie, lub słabiej reprezentowanych, stanie się nie tylko ciałem radzącem, lecz i rządowem, pod kierownictwem przez się obranych ministrów, albo też zajdą inne jeszcze ewolucye. Takby przynajmniej wynikało z punktu widzenia ostatnich postanowień.

Możliwe, że na kompleks spraw politycznych pewne światło rzucą obrady delegatów prowincyonalnych Rady Narodowej, zapowiedziane na 2 i 3 maja. Ważyć się tu będą prądy, wewnątrz społeczeństwa nurtujące, przyczem jednak zaznaczyć trzeba, że nietylko chodzić będzie o wyrównanie wewnętrznych sprzeczności w społeczeństwie, o spory międzypartyjne i oryentacyjne, lecz również i o większą rzecz: o ewentualną platformę na wypadek zaostrzenia się stosunku na zewnątrz społeczeństwa.

Trudno też w tej chwili już przewidzieć, jaką postawę zajmie Rada Narodowa wobec tego zadania. Lecz że one będzie na zebraniach 2 i 3-go dominowało — to pewne.

Obrady Rady Narodowej 2-go maja znajdą się terminowo w pośrodku między świętem robotniczem a świętem narodowem 3-go maja. Co do jednego i drugiego opinia publiczna bez zdenerwowania i naprężenia, acz z wielkiem zainteresowaniem, oczekuje tych dni. W obozie lewicowym odnośnie do 1-go maja toczą się układy, które zdaje się doprowadziły do porozumienia co do form obchodowych. Wedle wiarygodnych informacyj, obie frakcye P. P. S. i S. D. weszły co do tej sprawy w kontakt i wy-

stąpią jednolicie. Taksamo i obchód 3 Maja będzie wynikiem postawy politycznej i wykładnikiem sytuacyi. Oczywista, że i ostatnie przesilenia na tem wycisną swe piętno.

Rozkaz pożegnalny komendanta Legionów.

Warszawa, 29 kwietnia.

Komendant Legionów polskich hr. Szeptycki, mianowany generał-majorem i powołany na stanowisko generał-gubernatora lubelskiego, opuszczając stanowisko swoje dotychczasowe, wydał do żołnierzy-legionistów rozkaz następujący:

»Warszawa, dnia 29 kwietnia 1917.

Żołnierze-legioniści!

Powołany rozkazem Jego Ces. i Król. Mości Cesarza Karola I na stanowisko generał-gubernatora w Lublinie, jestem zniewolony opuścić Legiony Polskie.

Odchodzę od Was na nowy posterunek w żalu serdecznym za rycerskiem środowiskiem, które, w imię najszczytniej pojętego obowiązku walki o życie i byt niepodległej Ojczyzny, dobrowolnie ujęło za broń i w najcięższych dla narodu całego chwilach umiało, mimo swe skromne liczebnie szeregi — z godnością, honorem i ofiarną odwagą pokonać mnogie trudności, ani na krok nie schodząc z wytkniętej drogi ku lepszemu jutru.

Miałem honor dowodzić Wami w obliczu przemożnego nieprzyjaciela i prowadzić Was w czas pozafrontowych niebezpieczeństw. — Z dumą stwierdzam, że okazaliście się w tych zmaganiach karnymi i ofiarnymi żołnierzami Wielkiej Sprawy — tę radosną pewność zachowam, jako najdroższe wspomnienie życia, pomny, żem przewodził Legionom Polskim — szlachetnemu związkowi narodowego sumienia i honoru.

W pełnieniu dowództwa kierował mną zawsze wzgląd na dobro najwyższej służby. Surowość w przestrzeganiu tej nieuchronnej konieczności spowodowała, być może, nieraz komuś przykrość niezasłużoną, niechaj jednak dotknięci zapomną o żalu w imię pobudek, które mną powodowały.

Oddalenie formalne od Was nie osłabi węzłów, nawiązanych we wspólnym boju. Sercem i myślą wśród Was pozostanę, kontynuując ciągłość polskiej służby.

Legioniści! Nieugięcie trwajcie i nadal przy znakach, które światu przypomniały nieśmiertelne męstwo a narodowi rycerski obowiązek walki!

Legionom cześć!

Szeptycki, gen. maj. mp.

Polski wiec niepodległościowy w Petersburgu.

Ze S z t o k h o l m u donoszą do warszawskiego »Głosu«:

W dniu 2 kwietnia odbył się w Petersburgu pierwszy polski wiec zwołany przez »Zrzeszenie niepodległościowe«, celem poparcia utworzonego już po wybuchu rewolucyi Komitetu demokratycznego. Sala była przepełniona publicznością ze wszystkich sfer społecznych.

Na przewodniczącego wybrano p. Piotrowicza, na asesorów: pp. Ziabickiego, Niedźwiedzkiego, Karskiego i Glejsztora.

Listę długą mówców otworzył generał B a b i a ń s k i, proponując szczere stawianie żądań polskich w stosunku do Rosyi i całego świata. Następnie mówił p. Skąpski, który podał genezę Zrzeszenia Niepodległościowego i oświadczył, że rezydująca w Warszawie, stolicy Polski, Rada Stanu jest j e d y n y m n a s z y m r z ą d e m, którego dyrektywa wszystkich obowiązuje. Oświadczenie to zebrani przyjęli burzą oklasków.

Następnie przemawiali: p. Ł u k a s z e w i c z w imieniu młodzieży, p. Jan Dąbrowski w imieniu Komitetu Demokratycznego, p. Więckowski jako przedstawiciel starej kolonii, który wskazał, że epigonem szlachty, walczącej od wieku o wolność wszystkich ludów jest teraz proletaryat polski, i p. Jerzy Rakman, kończący swą przemowę kategorycznym zwrotem — m u s i m y m i e ć p a ń s t w o p o l s k i e.

P. Podkowski odczytał deklaracyę „Sokoła", witającą powstanie Komitetu Demokratycznego i aprobującą dotychczasową jego działalność. Pan Cieśliński, przedstawiciel socyal-rewolucyjnej partyi, wywołał na widowni swym wystąpieniem sprzeczne uczucia.

P. Jerzy Jankowski polemizując z przedmówcą, oświadczył, że nie lud, nie robotnicy, a l e n a r ó d c a ł y będzie budował przyszłą Polskę demokratyczną (burza oklasków). Mówca nawoływał d o j e d n o ś c i i do formowania na emigracyi organizacyj polskich, któreby nawiązały kontakt z krajem. »Bo nietylko w kraju żyje naród, ale wszędzie, gdzie myśl polska pracuje« — konkludował.

Brak czasu nie pozwolił innym przemawiać. Prezes postanowił dać im głos na drugim wiecu, który wkrótce będzie zwołany, tymczasem jednak zaproponował przyjęcie deklaracyi politycznej. Tekst jej wywołał r ó ż n i c ę z d a ń, to też przewodniczący dyskusyę nad tym odłożył do przyszłego wiecu, zamykając ten i tak po wielogodzinnych obradach.

Głos polski o proklamacyi rosyjskiej do Polaków.

Petersburska »Agencya telegraficzna« ogłosiła, coprawda w niedokładnem streszczeniu, uwagi »Norddeutsche Allgemeine Zeitung« i »Fremdenblattu« o proklamacyi rządu rosyjskiego do Polaków. Nawiązując do tego zamieszcza »Dziennik Petrogradzki« w numerze z dn. 7 kwietnia w artykule wstępnym następujące uwagi:

Dyplomacya niemiecka zazwyczaj umiała doskonale wyczuć wszystkie słabe strony moralnej pozycyi przeciwników, i nader złośliwie w te właśnie słabe miejsca uderzać. Przyszłość jeszcze pokaże, czy Bethmann-Hollweg był najlepszym w Europie politykiem, ale nie ulega wątpliwości, że jest on najlepszym wśród polityków złośliwcem i ironistą, który umie odrazu wyszukać słabe strony przeciwnika. I teraz w artykule swego organu oficyalnego czyni to samo. Akt rządu tymczasowego ma swoje słabe strony i — bez trudu można je podkreślić i wyolbrzymić ich rozmiary.

Mimo naogół szczery, pełny głębokiego przekonanie ton odezwy rządowej, istnieją w nim pewne nuty, brzmiące dysonansem, a najzupełniej niepotrzebne. Pocóż bowiem, po okropnem zniszczeniu kraju przez ewakuacye, po zniszczeniu zarówno barbarzyńskiem, jak i bezcelowem, stanowiącem ostatni wyraz tego, co ustępująca biurokracya uczynić jeszcze mogła dla uciskanego przez nią kraju, powoływać się jeszcze na zniszczenie Polski przez Niemców, które, mimo swych ogromnych rozmiarów, n i e m o ż e i ś ć w p o r ó w n a n i e a n i z k l ę s k ą e w a k u a c y i K r ó l e s t w a, a n i z n a t a r c i e m n a G a l i c y ę? Kogo to mogło przekonać? Poco było stwarzać porównania, bynajmniej niekorzystne dla Rosyi despotycznej i bynajmniej niepotrzebne dla Rosyi wolnościowej? A jednak taki ustęp najniepotrzebniej znalazł się w odezwie — jakgdyby poto, ażeby był wyzyskany i podkreślony przez Bethmanna-Hollwego.

Nie był to jedyny moment fałszywy. Drugim dysonansem było powoływanie do walki, powoływanie połowiczne i niewyraźne, najwidoczniej miarkowane trzeźwą rozwagą, że Polacy do takiej walki wystąpić nie mogą, a jednak nie wykreślone z odezwy i obniżające jej ton. Bo jeżeli się uznaje prawo innego narodu do niepodległości, to się je uznaje bezwzględnie. Czy Polacy wystąpią w odpowiedzi na to do walki, to jest przedewszystkiem i c h r z e c z ą, a po drugie jest to kwestyą warunków zewnętrznych, możebności takiej walki. I dla każdego nieuprzedzonego oka jest widocznem, że o ile odezwa Rządu Tymczasowego jest dla Polski dużem oparciem w pracy politycznej, o tyle zarzewiem, rozpalającem wybuch żywiołowej walki powstańczej — stać się nie może, albowiem warunki bytu, w których możliwą jest tak szeroka praca państwowo-twórcza, jakiej dokonywa Rada Stanu, b y n a j m n i e j n i e s p r z y j a j ą w y b u c h o m p o w s t a ń c z y m. Bezcelowy więc i bez istotnego znaczenia frazes posłużył tylko Bethmannowi-Hollwegowi do insynuowania, że celem odezwy rosyjskiej jest »nie nadanie Polsce wolności, lecz opanowanie przez Rosyę tak silnie dotkniętego klęską wojny kraju w celu uczynienia go ponownie teatrem zaciętych walk. Tego rodzaju komentarz wątpię, aby dodatni wpływ na zrozumienie istoty aktu o Polsce.

3 Maja.

(Odezwa).

Za dwa dni obchodzić będziemy historyczną pamiątkę ogłoszenia Konstytucyi 3-go Maja.

Organizacyą obchodu zajął się Zarząd główny T. S. L., gdyż z dniem majowym w tym roku splotła się rocznica srebrnych godów tego zasłużonego Towarzystwa.

Wspomnienie dnia Konstytucyi majowej uważaliśmy zawsze za wielkie święto narodowe, za jedną z najdroższych pamiątek, z której czerpaliśmy otuchę i wiarę w lepszą przyszłość.

Dziś, gdy wśród straszliwej wojny światowej zaczyna wyłaniać się coraz jaśniej, coraz wyraźniej idea wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego — winniśmy tem goręcszem sercem święcić rocznicę Konstytucyi 3-go Maja.

To też zwracamy się do was wszystkich, którym drogą jest pamiątka dnia tego, abyście godnie uczcili nasze święto narodowe!

Wzywamy wszystkich do wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwie w kościele N. P. Maryi o godzinie wpół do 10 rano.

Wzywamy kupców, by zamknęli swe sklepy od godziny 9 do 11 rano.

Wzywamy wszystkich właśc. realn., aby zechcieli udekorować swe domy chorągwiami o barwach narodowych, celem uświetnienia tej podniosłej uroczystości.

Prezydyum stoł. król. miasta Krakowa:

Dr Juliusz Leo, Jan Kantu Federowicz, Józef Sare, Karol Rolle.

Zaproszenie na Akademię w dniu 3-go Maja otrzymać można w biurze T. S. L. Floryańska 15 w godzinach od 8 do 2 i 3 do 6 codziennie, a w dniu 3-go Maja u wejścia na salę. Członkowie T. S. L. zaproszeń nie potrzebują. Akademia odbędzie się we czwartek 3 maja o godzinie wpół do 12 w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. Wstęp bezpłatny.

Obchód 3 Maja w Legionach polskich. Komenda Legionów polskich wydała — jak nam nasz korespondent warszawski donosi — następujący rozkaz, odnoszący się do sposobu uczczenia rocznicy 3 Maja przez legionistów:

»W nadchodzącą rocznicę 3 Maja, jako w dzień święta narodowego, komendanci pułków i oddziałów zwolnią szeregowych od zwykłych zajęć i zarządzą, by uroczyste święto spędzono możliwie najpodnioślej. O ile w poszczególnych miejscowościach obywatelstwo urządza święto, można wziąć udział (ewentualnie z muzyką). Najbardziej wskazane jest urządzenie w oddziałach popularnych pogadanek o doniosłości Konstytucyi majowej i przy okazyi tych odczytów starać się należy podnieść ducha wśród legionistów, wskazując na potrzebę karnej i zdrowej armii, jako podstawy niepodległego narodu«.

Uroczysty obchód 3 Maja w 6 p. p. wojsk polskich. Z Dęblina piszą nam: Staraniem oficerów i żołnierzy 6 p. p., stacyonowanego w Dęblinie, odbędzie się w obrębie garnizonu tamże, w dniu 3 maja uroczysty obchód rocznicy Konstytucyi. — Już od kilku dni czynione są przygotowania do tej, na szeroką skalę zakreślonej uroczystości. — Trwać będzie ona cały dzień i podzieloną będzie na kilka części. Prócz bowiem oficyalnego wojskowego programu, obejmującego mszę polową, rozdanie świeżo przyznanych 220 medali waleczności za ostatni okres walk, defiladę i popisy oddziałów w wyszkoleniu frontowem, odbędzie się wieczorem w salach kasyna oficerskiego raut, dla zaproszonych gości z pośród okolicznego obywatelstwa, jakoteż z Lublina i Warszawy. W raucie wezmą udział pierwszorzędne siły artystyczne, między innymi art. śpiewaczka p. Długoszewska, prof. Walek-Walewski, art. dram. Karol Adwentowicz — zaś z grona oficerskiego podpor. Wiktor Wolski, chor. Edward Wojciechowski, chor. Henryk Gruber i podpor. Effenberger-Śliwiński. Dekoracya sal odbywa się pod kierunkiem jednego z wybitnych artystów malarzy.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 1 maja.

Następny numer »Nowej Reformy« z powodu święta robotniczego w dniu 1 maja, ukaże się dopiero we środę rano o zwykłej porze.

Wiosenny dzień. Kończący się kwiecień przyniósł nam nareszcie upragnioną pogodę i wiosenną aurę; w dniu wczorajszym, niezwykle słonecznym, termometr wykazywał 15 stopni ciepła. Był to doprawdy najcieplejszy dzień w tym roku. — Miejmy nadzieję, że w maju nareszcie ustali się prawdziwa wiosna.

Uczczenie kapitana Krzaczyńskiego. Podkomendni kapitana Krzaczyńskiego, dotychczasowego komendanta stacyi zbornej Legionów polskich w Krakowie, odkomenderowanego obecnie do Warszawy, w uznaniu jego zasług złożyli mu pięknie wykonany adres i, zamiast kosztownego upominku, 330 K do rozporządzenia J. Piłsudskiego, zdeponowanych w redakcyi »Kultury Polski«.

Wiadomości osobiste. Dyr. Ludwik S o l s k i przybył do Krakowa i rozpoczyna w bieżącym tygodniu cykl gościnnych występów na scenie teatru im. Słowackiego. Wielbiciele talentu znakomitego artysty i ogół publiczności z żywem zadowoleniem witają tę gościnę, która zapewni teatrowi szereg wieczorów o wysokim artystycznym poziomie.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj powtarza teatr miejski trzy jednoaktówki z klasycznego polskiego repertoaru, a mianowicie: Korzeniowskiego »Pierwej mama«, Blizińskiego »Dzika różyczka« i Jana Al. Fredry »Piosnka wujaszka«, z przeznaczeniem dochodu na cel »Towarzystwa dziennikarzy polskich«. Nie wątpimy, że publiczność krakowska, która zawsze tak chętnie popierała humanitarne cele instytucyi dziennikarzy, pospieszy jej i tym razem skwapliwie z pomocą i zapełni szczelnie widownię teatru na dzisiejszem przedstawieniu.

We środę »Kaligula«, we czwartek, w dniu 126 rocznicy Konstytucyi 3 Maja, łączącej się w tym roku z ćwierćwieczem Towarzystwa Szkoły Ludowej, uroczyste przedstawienie, które poprzedzi odczyt profesora Tadeusza Grabowskiego. Na całość przedstawienia złożą się: »Dzika różyczka« Józefa Blizińskiego i »Kazimierz Wielki« Jul. Ursyna Niemcewicza w jednoaktowej przeróbce poety Józefa Wiśniowskiego.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj z powodu prób z dwóch najbliższych premier, teatr zamknięty. — Jutro o godzinie 3½ po południu »Śnieżyczka i siedmiu karłów«, wieczorem »Królowa kina« z p. Feldman-Sawicką w partyi tytułowej. Czwartek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Konstytucyi 3 Maja przygotowuje scena ludowa niezwykłe wznowienie niegranej u nas od lat historycznej sztuki w 5 aktach J. I. Kraszewskiego pod tytułem: »Trzeci maja« z pp. Olską, Horowiczową, Pilarskim, Czarnowskim, Helleńskim, Berdlim i Motyczyńskim w rolach głównych. Próby i przygotowawcze prace dekoracyj i kostyumów do nowości operetkowej L. Falla »Róże ze Stambułu« dobiegają końca.

Kursa literackie (ul. św. Anny 2). Program wykładów na tydzień bieżący jest następujący: Wtorek: dr Szyjkowski: Narodziny powieści współczesnej. Środa: dr Kopera: Rzeźba odrodzenia w Polsce (z obrazami świetlnymi). Czwartek: dr Szyjkowski: Wolter. Piątek, prof. Lewenberg: Pieśń ludowa angielska i pierwsze kanony. Niedziela: W. Prokesch: Jan Aleks. Fredro. Następnie koncert. Wykłady rozpoczynają się o godz. 6. Wstęp dla niewpisanych 1 K, młodzież kształcąca się płaci 40 hal.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek gł., linia A—B, l. 39) odbędą się następujące wykłady: Wtorek, dnia 1 b. m., red. Kazimierz Czapiński: „Max Stirner", seminaryum; środa dnia 2 b. m., redaktor dr Antoni Beaupré: »Teatr w XVIII wieku«; czwartek, dnia 3 b. m., Helena Radlińska: »W rocznicę majową«; piątek, dnia 4 b. m., redaktor Kazimierz Czapiński: »Henryk Ibsen«, seminaryum; sobota, dnia 5 b. m., profesor dr Józef Reiss: »Zagadnienia estetyki muzycznej«. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 40 h, dla uczącej się młodzieży 20 h.

Ziemniaki i mięso dla Krakowa. Zabiegi gminy krakowskiej, czynione energicznie celem zapewnienia ludności tutejszej potrzebnych zapasów ziemniaków i mięsa, odniosły na razie pożądany skutek. Oto, jak się dowiadujemy, do Krakowa nadeszły transporty z ziemniakami i mięsem, które w zupełności wystarczą na tydzień bieżący, tak, że o braku tych artykułów w wymienionym terminie mowy niema. Ziemniaki sprzedawane są konsumentom krakowskim na ośmiu placach targowych. Również dostawa mięsa na razie się poprawiła. Gmina krakowska czyni dalsze starania, aby dostawy były stale wystarczające.

Przy tej sposobności nadmienić wypada, że jednym z głównych powodów obecnego braku ziemniaków w naszym kraju są trudności w wywożeniu ich z jednego powiatu do drugiego. Rozmaite ograniczenia, nakazy, formalności i t. d. wpływają ujemnie na możność zaopatrzenia większych miast galicyjskich w ten niezbędny artykuł. W powiecie sokalskim n. p. i rawskim znajduje się jeszcze bardzo wiele ziemniaków po dworach, niestety wywóz ich do Galicyi zachodniej jest zakazany, względnie bardzo utrudniony. Gdyby władze zechciały zezwolić na wywóz ziemniaków z tych powiatów, wówczas brak ich w wielu miastach byłby usunięty.

O czystość i porządek w mieście. Magistrat ogłasza: Obecne wyjątkowe stosunki wymagają ze względów sanitarnych szczególnej troski o czystość i porządek w mieście. Wobec tego magistrat wzywa właścicieli i stróżów realności, oraz mieszkańców, aby przestrzegali jak najściślej przepisów porządkowych i dbali o jak najdalej idącą czystość oraz porządek w realnościach i mieszkaniach.

W szczególności należy: 1) schody, sienie, korytarze i ganki **codziennie** do godziny 9 rano starannie zamiatać, a przynajmniej raz na dwa tygodnie **wymyć. 2) Obejścia domów, parcele, podwórza** i t. d. **starannie oczyścić i nagromadzone odpadki,** śmieci, błoto, rumowisko i t. p. bezzwłocznie wywieść. 3) Studnie oczyścić. 4) Wychodki i zlewy oczyścić i ponaprawiać, a nawóz wywieść na pola.

Wszyscy wykraczający przeciwko przepisom o porządku i czystości ulegną surowym karom.

Poparzenie. Wczoraj w południe spotkało nieszczęście szofera Marcelego Wojtowicza, zamieszkałego przy ulicy Mikołajskiej pod l. 4. Był on zajęty gotowaniem wody na herbatę na maszynce »Primus«, która nagle eksplodowała i Wojtowicza poparzyła ciężko po twarzy i rękach. Ofiarę wypadku zaopatrzył lekarz pogotowia ratunkowego, poczem odwiózł Wojtowicza do szpitala św. Łazarza.

Klasyfikacya koni. W dniach 15, 16 i 17 maja b. r. na placu Groble w Krakowie odbędzie się klasyfikacya koni. Od doprowadzenia przed komisyę klasyfikacyjną uwolnione są konie, będące własnością skarbu wojskowego, dalej tyle koni oficerskich, zostających w czynnej służbie, ile obowiązani są trzymać do wykonywania służby wedle obowiązujących ich przepisów, następnie, konie, potrzebne bezwarunkowo duszpasterzom i lekarzom do wykonywania ich zawodu, konie, potrzebne dla celów policyjnych, sanitarnych, dla straży pożarnych, konie wyścigowe, następnie konie, które w roku bieżącym nie kończą jeszcze czwartego roku życia, źrebne klacze, wreszcie konie chore i sklasyfikowane, jako zupełnie niezdatne. Posiadacze takich koni winni zjawić się przed komisyą i wykazać się orzeczeniem uwalniającem, wydanem przez władzę polityczną.

Z Królestwa Polskiego.

Inspektorat zaciągu do wojska polskiego. Piotrkowski »Dziennik Narodowy« donosi: Z kół legionowych informują, że do Piotrkowa przybył kapitan Zygmunt Bobrowski, przeznaczony do objęcia stanowiska inspektora w Piotrkowie. Inspektorowi temu podlegać będą powiatowe urzędy zaciągu do wojska polskiego: w Piotrkowie, Radomsku, Końskich i Opocznie. Biura inspektoratu w Piotrkowie mieścić się będą prawdopodobnie przy ulicy Rekszyckiej w gmachu, gdzie dotychczas znajdował pomieszczenie departament wojskowy. Reszta bowiem oddziałów departamentu wojskowego opuszcza Piotrków do 30 kwietnia i przenosi się do Warszawy.

Komunikacya telegraficzna między okupacyami. Dyrekcya etapowych poczt i telegrafów w Lublinie komunikuje: Z dniem 1 maja b. r. dopuszcza się telegramy prywatne między Królestwem Polskiem, pozostającem pod zarządem austryackim w Lublinie, a Niemcami, jak również generał-gubernatorstwem warszawskiem pod następującymi warunkami.

1. Dla nadawania telegramów w okupacyi austryackiej i w Niemczech otwarte są wszystkie urzędy telegraficzne, zaś w generał-gubernatorstwie Aleksandrowo, Będzin, Brzeziny, Ciechanów, Ciechocinek, Częstochowa, Garwolin, Gombin, Gostynin, Grajewo, Grodzisk, Grójec, Kalisz, Kolno, Koło, Konin, Kutno, Łęczyca, Lipno, Łódź, Łomża, Łowicz, Łuków, Maków, Mazowieck, Ostrów (Łomżyński), Mława, Nasielsk, Ostrołęka, Ostrów (Łomża), Pabjanice, Płock, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Rawa, Rożan, Rypin, Siedlce, Sieradz, Sierpc, Skierniewice, Słupca, Sochaczew, Sokołów, Sosnowiec, Szczuczyn, Tłuszcz, Tomaszów (obwód Brzeziny), Turek, Warszawa, Węgrów, Wieluń, Włocławek, Wyszków, Wyszogród, Zawiercie, Zduńska Wola, Żyrardów. 2. Telegramy można nadawać tylko w języku niemieckim, a dotyczyć muszą tylko spraw nagłych. Taksa za słowo wynosi 24 halerze, najmniej może telegram kosztować 3 korony. Do jeńców telegramów nadawać nie można.

W generał-gubernatorstwie warszawskiem, wobec silnego przeciążenia linij telegraficznych, będą telegramy drogą listową przesyłane.

Nowy urząd pocztowy w Królestwie Polskiem. Dyrekcya poczt komunikuje: Na okupowanem terytoryum Królestwa Polskiego otwarty został dla ruchu prywatnego etapowy urząd pocztowo-telegraficzny w Zwierzyńcu powiat Zamość. Dopuszczone są do transportu pocztowego w obrocie: a) do tego urzędu: karty korespondencyjne, otwarte i zamknięte listy, druki (gazety), próbki towarowe, pakiety bez deklarowanej wartości, o wadze aż do 10 kilogramów z powziątkiem (do kwoty 1.000 K), lub bez niego, listy pieniężne i wartościowe, przekazy pocztowe i telegramy; b) od niego: karty korespondencyjne, otwarte listy, druki (gazety), próbki towarowe, pakiety bez deklarowanej wartości, o wadze najwyżej 10 kilogramów z powziątkiem (do kwoty 1.000 K), lub bez niego, nadane w otwartym stanie listy pieniężne i wartościowe, przekazy pocztowe, czeki pocztowej Kasy oszczędności i telegramy.

Kielce (Obchód setnej rocznicy cechów). W niedzielę dnia 15 ub. m. odbył się uroczysty obchód setnej rocznicy cechów kieleckich. Rozpoczęło go uroczyste nabożeństwo w katedrze, odprawione przez ks. biskupa Łosińskiego. W końcu odśpiewano hymn narodowy, programowo po raz pierwszy za rządów ks. biskupa Łosińskiego. Po nabożeństwie starszyzna cechowa zgromadziła się w magistracie. Przemawiał prezydent i kilku mówców na temat zadań i obowiązków społecznych, narodowych stanu rzemieślniczego. Po południu w sali teatralnej odbyło się publiczne zgromadzenie.

Zakończyły uroczystość żywe obrazy, symbolizujące cechy polskie i zgodną pracę wszystkich klas przysięgających wierność Ojczyźnie — Polsce. Podczas trwania obrazu, na zapełnionej widowni odśpiewano »Boże coś Polskę«.

Wykreślenie gubernatora rosyjskiego z listy członków honorowych Straży ogniowej. Z Radomia donoszą: Z okazyi odbyć się mającego w tych dniach ogólnego zebrania członków Straży ogniowej, wystąpił p. Józef Pogorzelski z wnioskiem, aby zgromadzenie zreasumowało swą uchwałę z roku 1912, dotyczącą mianowania b. gubernatora radomskiego Dymitra Zasiadki, członkiem honorowym Straży. W motywach przypomina wnioskodawca, że uśmiercenie przez rząd rosyjski Tow. Wpisów Szkolnych, które powstało na miejsce zamkniętej Polskiej Macierzy Szkolnej stało się na wniosek tegoż samego Zasiadki. Według statutu członkami Straży mogą być wybierane osoby, które złożyły na korzyść Towarzystwa ofiarę pieniężną lub inną nie mniej jak tysiąc rubli wynoszącą, jak również osoby, które okazały szczególniejsze zasługi w sprawach ogniowych. Wnioskodawca dowodzi faktami, że gubernator Zasiadko gnębił organizacye pożarnicze i hamował ich rozwój, obawiając się ich patryotycznego charakteru. — Wniosek powyższy, ogłoszony w „Gazecie Radomskiej" wywarł w mieście duże wrażenie.

Zagadkowa zbrodnia w Warszawie. W dniu 28 kwietnia b. r. w mieszkaniu podrabina Al. Szapiry przy ulicy Gęsiej znaleziono Goldę Esler, 14-letnią dziewczynę, służącą, z poderżniętem gardłem, obok niej zaś zamordowaną tępem narzędziem 40-letnią żonę Szapiry. O zbrodni zawiadomił policyę 14-letni syn Szapiry, który przybiegł wylękniony, mając ręce skrępowane sznurem. Chłopiec był tak przerażony, że nic z niego wydobyć nie było można. Eslerównę, która dawała oznaki życia, odwieziono do szpitala. Policya prowadzi śledztwo.

Ze świata.

Generał Diller na emeryturze. Dziennik rozporządzeń dla armii ogłasza przejście w stan spoczynku generał-majora Eryka br. Dillera z dniem 1 kwietnia br. Generał br. Diller był pierwszym generał-gubernatorem zajętej przez Austro-Węgry części Królestwa Polskiego, a następnie namiestnikiem Galicyi. Na tem stanowisku zaskarbił sobie sympatye ogółu ludności.

Dziennikarze przeciw cenzurze. Syndykat korespondentów dziennikarskich w Wiedniu, obejmujący przedstawicieli prasy wszystkich krajów austryackich, odbył w sobotę swoje zwyczajne walne zgromadzenie. Przy wyborach do wydziału weszli do wydziału: Szymon Kwaszewski (»Nowa Reforma«), Adolf Inlender (»Czas«), Alojzy Cesany (»Narodni Politika«), a prezesem został wybrany Stefan Skrein (»Tagesbote« w Bernie).

Zgromadzenie powzięło jednomyślnie następującą uchwałę: »Syndykat korespondentów dziennikarskich oświadcza się zasadniczo przeciwko wszelkiej cenzurze i daje wyraz przekonaniu, że nie znajdzie się żaden dziennikarz, któryby w jakikolwiek sposób brał udział w ewentualnem cenzurowaniu sprawozdań z posiedzeń parlamentu.

Mor. Ostrawa, 28 kwietnia. (Zwalczanie gruźlicy. Górnicy w dniu 1 maja). — Bieżącego tygodnia obradowało walne zgromadzenie »Towarzystwa dla zwalczania gruźlicy w Mor. Ostrawie«. Organizacya ta ma charakter niemiecki, ale w skład swego zarządu powołuje zawsze także reprezentantów ludności czeskiej i polskiej. Tym razem Polaków reprezentują dr. Gruenzweig, lekarz i Józef Woynarowski, dyrektor szkoły T. S. L. Instytucya ta nie liczy wprawdzie wielu członków, ale dzięki ruchliwości swego zarządu ma już duże zasługi. W ciągu całego roku daje pomoc chorym na gruźlicę ze sfer najuboższych, a co wakacyi urządza kolonie leśne dla dzieci, piersiowo zagrożonych. W r. 1916 kolonie leśne wspomnianego Towarzystwa udzieliły gościnności 85 dzieciom, w czem było 42 dzieci niemieckich, 20 czeskich a 8 polskich z Mor. Ostrawy, reszta z sąsiednich gmin. Wydatki Towarzystwa w r. 1916 wynosiły 11.243 K, co nie zostaje w żadnym stosunku do potrzeb. Niestety instytucya ta za mało ma dotąd poparcia u szerszej publiczności. Polacy również za mało interesują się Towarzystwem dla zwalczania gruźlicy, a właśnie nam ono może dużo udzielić pomocy, bo gruźlica najwięcej wyrywa ofiar z robotniczego ludu, a ten w Mor. Ostrawie jest przynajmniej w połowie polskim. Większa liczba polskich członków da również tytuł do większych dla nas świadczeń. Zgłoszenia na członków można adresować na ręce przew. dra Karola Richtera w Mor. Ostrawie.

Dzięki zabiegom wspomnianego Towarzystwa otrzyma Mor. Ostrawa przy miejskim szpitalu niebawem pawilon leczniczy dla piersiowo-chorych, który ma kosztować 500.000 K. Połowę tej kwoty w formie subwencyi da ministerstwo spraw wew., a resztę kosztów przyjmie na siebie miasto Mor. Ostrawa. Pawilon projektowany ma pomieścić 58 łóżek i odpowiednie słoneczne werandy.

Według zapowiedzi, ogół górników nie będzie tego roku pracował w dniu 1 maja. Prawdopodobnie wstrzymają się od pracy tego dnia i inni robotnicy zagłębia ostrawskiego.

Zgon polskiego działacza w Petersburgu. W Petersburgu zmarł nagle jeden z najruchliwszych i najofiarniejszych członków tamtejszej polskiej emigracyi, Brunon O g u l e w i c z, właściciel kopalni nafty w Baku.

Drożyzna w Ameryce. Z Rotterdamu telegrafują: Pisma tutejsze donoszą: Według opowiadania podróżnych angielskich, którzy świeżo przybyli z Londynu do Rotterdamu, z chwilą wystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, ceny żywności w Ameryce z szaloną szybkością poszły w górę do takich wyżyn, jakich jeszcze dotychczas nigdy nie bywało. Drożyznę po większej części wywołało gromadzenie zapasów w portach, miastach i w wielkich centrach kolejowych. W Indianopolis stoją szeregi wagonów, naładowanych środkami żywnościowymi, ciągnące się na przestrzeni całych kilometrów. W Chicago daje się odczuwać wielkie zaniepokojenie, co stanie się z olbrzymimi zapasami żywności, które już psuć się zaczynają. Ponieważ o przewiezieniu tych zapasów koleją prawie mowy być nie może, powstał projekt przewiezienia ich przez jezioro Michigan do kolei kanadyjskich, skąd przez porty kanadyjskie mogłyby być przesłane do Europy. W kołach handlowych zapewniają, że sfery kupieckie w Anglii nie mają wielkiego zaufania w sprawności floty amerykańskiej.

Zdrowy zawód. W tym roku był najstarszym apostołem w ceremonii mycia nóg w wielki czwartek, dokonywanej tradycyjnie na katolickim dworze bawarskim 99-letni owczarz. Jeszcze dotąd pasie dla gminy 40 owiec. Chodzi bez laski słuch i wzrok ma doskonały i świetną pamięć. A nie pielęgnował nigdy swego zdrowia, bo całe życie spędził w swym zawodzie i nie znał leków, bo nigdy nie chorował. Ma 4 dzieci, 3 wnuków i 7 prawnuków.

Odznaczenia. Dyplomowany inżynier Tadeusz S w i e ż a w s k i, docent politechniki we Lwowie, inżynier marynarki III. klasy w rezerwie, przydzielony do etapowego parku lotniczego Nr 6, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności za znakomitą służbę podczas wojny. Inżynier Świeżawski był poprzednio cały rok kierownikiem warsztatów mechanicznych dla naprawy aeroplanów wojskowych w Aspern pod Wiedniem.

Dr Jan K a ń s k i, nadporucznik 56 p. p., obecnie pełniący służbę przy szpitalu w Lublinie, otrzymał w dowód zasług krzyż honorowy II. klasy »Czerwonego Krzyża«.

Odznaczenie. F i l i p D a u m, c. k. str. geometra ewid. ze Stryja, pełniący obecnie służbę inżyniera posp. rusz., odznaczony został w uznaniu znakomitej służby złotym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności. 3866

Wyczerpanie książki. »Geografia Polski« St. Pawłowskiego, o której ukazaniu się donosiliśmy przed miesiącem, jak nam donoszą, już jest wyczerpana. Z powodu wielkiego popytu »Książnica Polska« Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych przygotowuje nowe wydanie.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 1 maja: »Pierwej mama« J. Korzeniowskiego, »Dzika różyczka« J. Blizińskiego i »Piosnka wujaszka« Al. hr. Fredry (syna).

We środę, dnia 2 maja: »Kaligula« K. Rostworowskiego.

We czwartek, dnia 3 maja: Uroczyste przedstawienie: odczyt profesora T. Grabowskiego, »Dzika różyczka« J. Blizińskiego i »Kazimierz Wielki« J. U. Niemcewicza

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We środę, dnia 2 maja, o godzinie 3½ po południu: »Śnieżyczka i siedmiu karłów«; wieczorem: »Królowa kina«.

We czwartek, dnia 3 maja (po raz pierwszy): »Trzeci Maj«, sztuka J. I. Kraszewskiego.

W piątek, dnia 4 maja: Teatr zamknięty.

W sobotę, dnia 5 maja, po południu: »Popychadło«, sztuka J. Szutkiewicza; wieczorem: »Wesoły astronom«.

W niedzielę, dnia 6 maja, po południu: »Twardowski na Krzemionkach«; wieczorem: »Trzeci Maj« J. I. Kraszewskiego.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Żłobki polskie im. H. Sienkiewicza: C. Korotkiewiczówna 10 K zamiast kwiatów na trumnę Nini.

Dla M. P.: Wicek i Kazik Hein 5 K.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Kasa pocztowa w Łańcucie 12 K 30 h; urząd podatkowy w Bieczu 5 K; kier. budowy wojskowej Emil Jarosz 24 K z tytułu ściągniętych kar od robotników; H. Gebhardtowa 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Pauliny Albrechtowej.

Na Dom Polski w Morawskiej Ostrawie: Urząd podatkowy w Bieczu 5 K.

Na Schronisko legionistów: Urząd podatkowy w Bieczu 5 K.

Mianowania w Legionach.

Ostatni rozkaz komendy Legionów zawiera następujące nominacye oficerskie:

Podporucznikami zostali chorążowie: a) w piechocie: Ossowski Jul., 3 pp.; b) w kawaleryi: Szkuta Jan, 2 p. ul.; c) w korpusie oficerów kancelar.: Ello Henryk, D. W.

Chorążymi zostali mianowani sierżanci: a) w piechocie: Federczyk Stanisław, 1 pp., Szanecki Kazimierz, 1 pp., Szczęsny Kazimierz, 3 pp., Janczyni Stanisław, 3 pp., Maruszewski Artur, 5 pp., Starzyński Mieczysław, 5 pp., Gaładyk Janusz, 5 pp.;

b) w artyleryi: Uziębło Stanisław, 1 p. art., Kłapkowski Bolesław, 1 p. art.;

c) w kawaleryi: Kominkowski Kazimierz, 2 p. ul.

d) w taborach: Misiak Tadeusz, Serodyński Władysław, Chmielewski Władysław, Bańkowski Tadeusz, Turski Władysław, Bucior Wojciech, Załęski Stefan, Chwalibóg Jan, Szperber Józef, Bokalski Karol, Podgórski Tadeusz, Jachcé Franciszek;

e) w korpusie oficerów kancelar.: Gumiński Franciszek, Kmdy Leg. Polsk., Wyczałkowski Kazimierz, Ciszkiewicz Konstanty, Studnicki Jan, Cetary Władysław, Mieszkowski Władysław, Dąbrowski Bolesław, Kuźmiński Bolesław, Jaroń Włodzimierz, Zacharyasiewicz Ignacy, Poray-Chomicz Stefan;

f) w korpusie oficerów prowiantowych: Kanarek Jakób, Kmdy L. P.

Dział ekonomiczny.

* Galicyjski przemysł garbarski znajduje się w zupełnym prawie zastoju. Wegetuje słabo zaledwie w czterech powiatach. Przyczyną tego zbyt szczupły przydział skór, przeznaczony dla Galicyi przez Centralę skór w Wiedniu (cały bez mała zapas skór surowych, dostarczany przez Galicyę, wywozi się do fabryk zachodnio-austryackich) i brak artykułów pomocniczych. W sprawie tej interweniowała sekcya przemysłowa (III) Centrali odbudowy w ministerstwie robót publicznych, spraw wewnętrznych, handlu, wojny i ministerstwa dla Galicyi, domagając się, by skórami surowemi, dostarczanemi przez Galicyę, pokrywano w pierwszym rzędzie zapotrzebowanie galicyjskich garbarń, a tylko nadwyżkę wywożono do krajów zachodnio-austryackich; by galicyjski przemysł kuśnierski i szewski obdzielono w odpowiednim stosunku dostawami wojskowemi, by dostarczono galicyjskim przedsiębiorstwom dostatecznej ilości artykułów pomocniczych. W odpowiedzi na ten memoryał oświadczyło ministerstwo wojny, że wszystkie galicyjskie garbarnie, które się czują pokrzywdzone przydziałem skór, lub w jakimkolwiek innym kierunku winny wnosić zażalenia za pośrednictwem Centrali odbudowy, a zażalenia te znajdą uwzględnienie, o ile będą uzasadnione.

Również nie zachodzą żadne zasadnicze trudności w sprawie dostaw wojskowych dla galicyjskich szewców i kuśnierzy. (Jeśli szewcy nie będą mieć skóry, to jakże mogą kompetować o dostawy wojskowe? Przyp. red.) Zapotrzebowania artykułów pomocniczych winny być zgłaszane w Centrali skór w Wiedniu.

Obecnie wszystkiemi konkretnemi sprawami przemysłu garbarskiego w powyższym zakresie zajmują się Sekcya III Centrali już to bezpośrednio, już to przy pomocy Centralnego Biura przemysłów skórzanych, utworzonego przy krajowym Związku przemysłowym. W kilku konkretnych wypadkach zyskano już zwiększony przydział skór i dostarczono artykułów pomocniczych(np. Szymon Stamberger w Dobczycach jedno i drugie, Sośnicki w Myślenicach, artykuły pomocnicze). Co do innych zaś (Anna Kegel w Jordanowie, Sośnicki, Klas, Drożdż w Myślenicach) — zwolnieni ze skór, zajętych przez władze wojskowe, (Godel Süssmann, Hirsch Form w Krościenku, Apolinusz Federkiewicz, Teofila Dąbrowiecka, Franciszek Dąbrowiecki w Brzozowie, Alojzy Kegel, Sośnicki w Myślenicach, Abraham Münzer w Dobczycach) — przydział skór, względnie jego zwiększenie i dostarczenie artykułów pomocniczych (akcya w toku).

Poczta polowa. Dyrekcya poczt komunikuje: Próbki towarowe wolno odtąd wysyłać tylko do następujących poczt polowych i etapowych oznaczonych numerami: 2, 3, 4, 11, 39, 51, 55, 76, 95, 115, 117, 124, 138, 142, 145, 147, 150, 161, 166, 167, 168, 170, 171, 172, 175, 176, 178, 180, 183, 184, 185, 188, 192, 193, 195, 196, 197, 198, 199, 203, 205, 209, 211, 212, 218, 220, 221, 223, 224, 230, 232, 234, 235, 238, 239, 240, 243, 244, 245, 246, 247, 249, 250, 254, 255, 256, 258, 259, 261, 262, 264, 265, 266, 268, 269, 272, 274, 275, 276, 277, 279, 280, 282, 283, 284, 285, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 304, 307, 316, 324, 332, 333, 335, 337, 339, 340, 341, 343, 344, 346, 347, 348, 454, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 366, 367, 369, 370, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 380, 381, 382, 383, 385, 386, 387, 388, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 398, 399, 401, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 411, 412, 413, 415, 417, 418, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 430, 431, 432, 434, 436, 437, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 448, 450, 500, 508, 510, 511, 512, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 528, 529, 600, 605, 608, 611, 612, 613, 617, 620, 622, 623, 624, 625, 627, 628, 629, 631, 632, 633, 636, 637, 640, 641, 643, 641, 645, 646, 647, 648, 649.

Do stałych etapowych urzędów pocztowych na okupowanych terytoryach są próbki towarowe nadal bez zmiany dopuszczone.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— »Dzieje Litwy za Jagiellonów«. Znany historyk dr Ludwik Kolankowski złożył Akademii Umiejętności najnowsze swe dzieło pod tytułem: »Dzieje Litwy za Jagiellonów«. W księdze tej opracował autor historyę Litwy w obrębie dwuwiekowego władania nią prez dom Jagielloński. Jest to źródłowa praca, oparta na wynikach dotychczasowych badań historyków, ustalająca jasno okresy rozwojowe Litwy aż do zlania się jej z Polską w jedną Rzeczpospolitą. Pierwsza ta syntetyczna, na nowoczesnej metodzie badania dziejów oparta praca, będzie cennym nabytkiem naszej historyografii, dającym świadectwo, że nawet w okresie światowej wojny nie ustała systematyczna praca historyków, posuwająca naprzód zdobycze wiedzy i dorobek kultury.

— »Manifestacye warszawskie w 1861 roku« z dodatkiem »Śpiewów nabożnych«. Warszawa. — Sumptem Gebethnera i Wolffa. Str. 114 i nl.

Zbiorek ten przynosi wiązankę ponurych wspomnień z dziejów martyrologii przedpowstaniowej w Warszawie. Krwawe to i bolesne, ale zarazem powagi i dostojności pełne karty z przed lat 56. Uczestnicy i świadkowie przeżyć tych wstrząsających, zapisanych tak pamiętnie w kronikach cierpień narodu, leżą już przeważnie w grobie, ale tradycya tych czasów żywo i długo utrzymywać się będzie wśród dzisiejszego pokolenia. — Warszawa długo czekała na chwilę, w której będzie mogła jawnie czytać i rozpamiętywać to kirem żałoby osnute wspomnienia. Dziś korzysta z tej możności skwapliwie i z popiołów rozdmuchuje iskry porywów ducha, czerpiąc siły do przetrwania chwil dzisiejszych. »Manifestacye warszawskie« obejmują najważniejsze momenty, charakteryzujące dokładnie nastrój Warszawy owych czasów. A więc opis cytadeli warszawskiej z roku 1848 przez J. Gordona, wspomnienia Jordana (I. Wieniawskiego) o pięciu poległych, o »Kuryerze Warszawskim« ówczesnym, Katylla Szymona »Dzień 27 lutego 1861«, Gillera: Zamknięcie Towarzystwa rolniczego i strzelanina pod Zamkiem, Wł. Daniłowskiego: Manifestacye i szpiegi: śmierć arcybiskupa Fijałkowskiego, Aresztowania w kościele św. Jana, Zaproszenia na nabożeństwa narodowe w r. 1861. Jako dodatek dołączono do książki podobiznę ówczesnej broszury pod tytułem: »Śpiewy nabożne Polaki«, wydanej w roku 1861.

— Śpiewniczek młodzieży polskiej, zawierający dawne i nowsze pieśni z muzyką na dwa głosy, zebrał i ułożył ks. W. Świerczek ze Zgromadzenia Ks. Misyonarzy. Zeszyt 1. Kraków, 1917. Cena 1 korona.

Zbiorek ten powinien doczekać się szerokiego rozpowszechnienia, gdyż przynosi jeden z najlepszych wyborów pieśni narodowych od okresu rozbiorów, aż po dzień dzisiejszy przez wojska polskie i przez patryotyczny ogół śpiewane. Wydawca zamieścił tu kilka mało znanych, lub zapomnianych, j. np.: „Hasło" Konopnickiej, pieśni bojowe z roku 1830, marsze skautów i Sokołów, pieśni obozowe 1863 r. i pieśni Legionistów z r. 1914 bardzo ciekawe. Do wszystkich pieśni dołączono muzykę. Całość przedstawia się bardzo sympatycznie i reprezentuje duży nakład pracy.

Likwidacya spraw Królestwa polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Komisya, której powierzono likwidacyę spraw Królestwa Polskiego, rozpoczęła swe prace w pałacu zimowym. Po uroczystej ceremonii prezydent ministrów ks. Lwow wygłosił mowę, w której oświadczył, że komisya ta i jej działalność mają być godłem i rękojmią jasnych i silnych zasad, na których odtąd opierać się będą stosunki między obu bratnimi narodami. Komisya ma zlikwidować nie tylko dawne urządzenia i sprawy, lecz także wszelkie waśnie i nieporozumienia między narodami polskim i rosyjskim.

Różnice w Petersburgu.

Sztokholm, 1 maja.

Rosyjsko komitet robotniczo-żołnierski postanowił odebrać rządowi prowizorycznemu władzę nad wojskami na froncie i przejąć ją we własne ręce.

Uwolnienie starszych roczników.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 maja.

(Pet. ag. tel.) Rząd zarządził, aby wszyscy żołnierze, liczący ponad 43 lat, zwolnieni zostali ze służby.

Niemiecka siła ofenzywna.

Genewa, 1 maja.

»Matin« wywodzi, że niemiecka siła ofenzywna, która daje się już odczuwać wojskom koalicyjnym, jest większa, aniżeli kiedykolwiek dotąd.

Skutki wojny podwodnej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chrystyania, 1 maja.

Jak korespondenci tutejszych dzienników z Paryża donoszą, prasa francuska z dnia 28 bm. wieczora zawiera szereg wywodów, stwierdzających bardzo poważną sytuacyę ententy z powodu wojny łodziami podwodnemi.

Karty chlebowe w Anglii.

Berno, 1 maja.

Londyński korespondent »Corriere della Sera« telegrafuje, że Anglia zamierza za sześć tygodni zaprowadzić karty chlebowe.

Pogorszenie się sytuacyi Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 1 maja.

Lord Derby oświadczył, że koniecznem jest, żeby narodowi mowcy i parlamentarzyści w całej Anglii podjęli kampanię na rzecz rekrutacyi nowych wojsk. Po koloniach nie można się niczego spodziewać, dlatego kraj musi ponieść konieczne ofiary, które zakończą zwycięstwo. Rząd chwilowo nawet rozważa, czy nie należałoby zaprowadzić przymusowej pracy dla kobiet, gdyby położenie kraju z powodu panującego braku robotników tego wymagało.

Rewizya ustawy wojskowej w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 1 maja.

(Biuro Reutera). Ponieważ istnieją pewne różnice w brzmieniu ustawy wojskowej według uchwały senatu i Izby reprezentantów, zachodzi potrzeba wspólnego posiedzenia obu izb. Senat ustanowił jako wiek poborowy 21 do 27 lat życia a izba reprezentantów 21 do 40 roku życia. Oprócz tego izba reprezentantów odrzuciła dodatek, przyjęty przez senat, w sprawie upoważnienia Roosevelta do poboru czterech dywizyj piechoty do służby w Europie.

Neutralność Brazylii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Genewa, 1 maja.

Wedle doniesień agencyi szwajcarskiej z Paryża, Brazylia w wojnie Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi ogłosiła swą neutralność.

Ochrona lokatorów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

»Wiener Zeitung« ogłasza rozporządzenie ministeryalne w sprawie rozszerzenia postanowień rozporządzenia o ochronie lokatorów na następujące miejscowości Galicyi: Kraków, Biała, Kęty, Lipnik (powiat bialski), Jasło, Nowy Sącz, Rzeszów, Posada Olchowska, Zagórz, Milówka, Sucha, Zabłocie i Żywiec.

Cesarz wśród młodzieży.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

Cesarz bawił wczoraj wśród młodzieży Austryi. Oddziały towarzystwa Pestalozziego, skauci i skautki, „Młoda Austrya", dalej wielu uczniów szkół średnich, uczniów akademij handlowych i zwolniona od nauki młodzież, jakoteż młodociani strzelcy zebrali się na Czerwonej Górze pod St. Veit. U stóp góry zjawił się o godzinie 4 po południu cesarz, powitany przez ministrów obrony kraj. i oświaty, jak i kilkunastu funkcyonaryuszy szkolnych. Cesarz przypatrywał się kilku ćwiczeniom skautów i rozmaitych szkół i stowarzyszeń, które także demonstrowały gry młodzieży, ćwiczenia i t. d. Na końcu cesarz przemówił do nauczycielstwa i podziękował za tyle trudów około młodzieży, tego najdrogocenniejszego kapitału państwa. — Z wdzięcznością wspomniał monarcha o usługach młodzieży w czasie wojny. Młodzież oddawała usługi, krzepiąc rannych, w służbie ordonansowej i przy transportach rannych. Monarcha podniósł w gorących słowach znaczenie młodzieży Austryi.

Po skończonych grach i ćwiczeniach zgromadziła się młodzież około monarchy, a kapitan Kaltschmidt wygłosił przemowę, zakończoną trzechkrotnym okrzykiem na cześć monarchy, poczem wszystkie oddziały przedefilowały przed cesarzem, wznosząc na cześć monarchy okrzyki. O godzinie ½6 wieczorem cesarz odjechał, aklamowany burzliwie przez młodzież.

Odznaczenia i mianowania.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

„Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał pierwszemu prezydentowi najwyższego kasacyjnego trybunału tajnemu radcy dr. Ignacemu Ruberowi krzyż wojenny zasługi cywilnej pierwszej klasy.

Dalej nadał cesarz krzyż wojenny za zasługi cywilne I. klasy prezydentowi wyższego sądu kraj. we Lwowie tajnemu radcy Adolfowi Czerwińskiemu i szefowi sekcyjnemu w ministerstwie sprawiedliwości dr. Franciszkowi Homma.

Cesarz nadał krzyże wojenne za zasługi cywilne 2, 3 i 4 klasy szeregowi funkcyonaryuszy i sług sądowych i szeregowi urzędników i sług w ministerstwie sprawiedliwości.

Cesarz w uznaniu doskonałych usług w szczególnem zajęciu nadał starsz. oficyałowi kancelaryjnemu Ferdynandowi Zemkowi w Krakowie złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności, a oficyałom kancelaryjnym Tadeuszowi Skorupskiemu w Jarosławiu i Kazimierzowi Zdybkiewiczowi w Winnikach złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności.

Minister skarbu zamianował sekretarzy skarbowych: Wincentego Fedorowicza, Jana Majewskiego, Szymona Pilnego, Stanisława Gruszeckiego, Norberta Speta, Fr. Lechowicza i dra Mazurkiewicza radcami skarbowymi, a komisarzy skarbowych: Stanisława Wursta, Eugeniusza Ligaczewskiego, Jerzego Schenkera, Antoniego Pawlitę, Tadeusza Deckiewicza, Kazimierza Giergowicza, Jerzego Schmidta i dra Stanisława Neuwaldta sekretarzami skarbowymi dla okręgu galic. kraj. dyrekcyi skarbu, oraz zamianował starszego komisarza skarbowego straży II. klasy Zygmunta Werlę starszym komisarzem straży skarbowej I. klasy.

Rozprawa przeciw Adlerowi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

Rozprawa karna przeciw dr Fryderykowi Adlerowi o zamordowanie prezydenta ministrów hr. Stuergkha wyznaczona została na d. 16 i 19 maja. Wydział medyczny uznał dr Adlera za umysłowo normalnego.

Zastępstwo interesów Austro-Węgier.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 maja.

Spowodowane zerwaniem stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi nowe uregulowanie opieki nad interesami monarchii z zagranicą nieprzyjacielską zostało tak ułożone, że w Salonikach w miejsce Stanów Zjedn. objął reprezentacyę interesów austro-węgierskich tamtejszy hiszpański urząd konsularny. W Austro-Węgrzech dotychczas prowizorycznie zastępowała Hiszpania interesa Rumunii. Obecnie obejmuje je Szwajcarya.

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 maja.

Biuro Wolffa donosi wieczorem dnia 30-go kwietnia:

Pod Arras walka ogniowa o zmiennej sile. Na froncie nad Aisne i w Szampanii walka działowa trwa dalej.

Na wschodzie nic istotnego.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 1 maja.

Z pobytu namiestnika we Lwowie.

Lwów. Namiestnik hr. Huyn udzielał wczoraj w dalszym ciągu posłuchań, poczem zwiedził zakład dla ociemniałych w wojnie inwalidów, bursę ruską i ochronkę polską Towarzystwa ochrony dziecka i w każdej z tych instytucyj złożył p. namiestnik w darze po 1000 K. Następnie zwiedził zakład dla niemowląt Dziecka Jezus, mieszczący około 60 niemowląt i złożył również na ten cel 500 K, wreszcie był w kuchni wojennej, gdzie spożył obiad i złożył na ten cel 400 K. O godzinie 8 po południu namiestnik opuścił Lwów.

Wręczenie medalu pamiątkowskiego dr. Dembowskiemu.

Lwów. Wczoraj odbyła się uroczystość wręczenia byłemu wiceprezydentowi Rady szkolnej kraj. dr. Dembowskiemu medalu pamiątkowego dzieła art.-rzeźbiarza Chodzińskiego. Na uroczystość przybyli reprezentanci duchowieństwa, szkolnictwa, deputacye, związki, stowarzyszenia i tłumy młodzieży uniwersyteckiej, szkół średnich, wydziałowych i ludowych. Po odśpiewaniu kantaty przemówił hr. Leon Piniński, na co odpowiedział dr Dembowski. Oprócz medalu wręczono drowi Dembowskiemu pięknie oprawną tekę z adresami stowarzyszeń i związków, oraz niezwykle zajmującą tekę rysunków uczniów szkoły realnej.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na specyalnych posłuchaniach generał-pułkownika Pflanzera Baltina, ministra obrony kraj. bar. Georgiego, marszałka polnego Hordta i ministra spraw zagranicznych hr. Czernina.

Ograniczenie użycia papieru rotacyjnego.

Wiedeń. Wobec trwającego nadal braku papieru rotacyjnego minister handlu zarządził, że wydane na miesiąc marzec ograniczenia w użyciu papieru rotacyjnego dla dzienników pozostają niezmienione także na miesiąc maj i czerwiec br. Dalej zarządził, że przypadające na niedzielę Świąt Zielonych wydania dzienników, o ile to jest możliwem w ramach dopuszczalnych mogą użyć papieru w takich samych rozmiarach jak w numerach, wydanych w niedzielę wielkanocną.

Podwyższenie taryfy notaryalnej.

Wiedeń. Minister sprawiedliwości na propozycyę Izb notaryalnych rozporządzeniem z dnia 27 kwietnia br. podwyższył wszystkie pozycye taryfy notaryalnej z wyjątkiem kilku mniej ważnych, o 20%.

W sprawie poboru piwa.

Wiedeń. Rozporządzenie ministeryalne, które ukaże się jutro w »Dzienniku ustaw państwowych« i w »Wiener Zeitung«, ogłasza uznanie za nieważne umów ,zobowiązujących w czasie istniejącego ograniczenia produkcyi piwa do poboru piwa od drugiej osoby także po zniesieniu tego ograniczenia. Rozporządzenie ma zastosowanie także do tych umów, które przyszły do skutku przed ogłoszeniem tego rozporządzenia, o ile dotąd jeszcze układ ten nie upłynął.

Zasiewy w Niemczech.

Berlin. W komisyi żywnościowej parlamentu niemieckiego prezydent urzędu żywnościowego wojennego oświadczył, że stan zasiewów jest dobry. Wszystkie nadesłane sprawozdania wyrażają pełne zadowolenie. Wszelkie obawy w tym kierunku powinny zniknąć.

Ofiary katastrofy w Davos.

Davos. Wydobyto zwłoki 9 podróżnych. Z 30 podróżnych, którzy jechali pociągiem, który uległ katastrofie, wielu jest rannych.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Panna

z dobrego domu, obznajomiona z zarządem domu, znająca się na bieliźnie, przyjmie posadę od 15-go maja jako towarzyszka starszej pani lub jako bona do jednego dziecka od 3 do 5 lat. Zgłoszenia pod „Gwiazda" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3847 1 2

Korespondent

zarazem buchalter, z wyższem wykształceniem, energiczny, sumienny, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na godz. popoł. i wieczorne. Zgłoszenia pod „Roma" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3831 1 5

Osoba

starsza, wdowa, inteligentna, rutynowana w gospodarstwie domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady. Może się zająć także chorą osobą. Zgłoszenia: c. k. Notaryat, Przeworsk, dla E. S. H. 3842 1 3

Kucharz

wolny od wojska, z chlubnemi świadectwami z większych domów, poszukuje posady zaraz na ordynaryę. Żona może zająć miejsce klucznicy. Pracowała już w tym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje pracownia stolarska A. Pedrazy, Kańczuga (p. loco). 3848 1 3

Panna

znająca się na gospodarstwie domowem i szyciu, poszukuje miejsca do zarządu domem lub do dzieci. Zgłoszenia pod „Pracowita" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3834

Poszukuję posady

jako towarzyszka, pielęgniarka lub wychowawczyni dzieci, z niezwykle dobremi paroletniemi świadectwami z poważnych domów. Pochodzę z prowincyi. Inteligencya, wykształcenie wyższe; lat 30. Zgłoszenia pod R. S. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3850

Osoba

władająca doskonale językiem francuskim, udziela lekcyj konwersacyi i teoryi. Zgłoszenia przyjmuje: ul. Retoryka 9, parter, pierwsze drzwi na prawo, u pani Gr. od 12 do 2 i od 4—5 po południu. 3851 1 3

Nauczycielka

gry na fortepianie udziela niedrogo lekcyj. Zgłoszenia pod „Muzyka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3814 1 2

Kupię

altanę ogrodową. Zgłoszenia: ulica Asnyka l. 3, I p., lewo. 3679

Salonik damski

wraz z portyerami i elektr. lampą wiszącą do sprzedania. Oglądać można: od godz. 11—1-szej i od 4—5-tej. Ul. Krupnicza l. 12, I p. 3825 1 3

Antyki

różnego rodzaju do sprzedania. L. Machowska, Kraków, ulica św. Jana l. 16, I p. 3828 1 3

Składnica i sklep Kółka roln. w Mszanie Dolnej poszukuje rutynowanego i egzaminowanego

ekspedyenta

od 1-go czerwca. Żonaci mają pierwszeństwo. Wiadomość do 15 go maja. 3825 1 3

Autografów

rękopisów i osobistych pamiątek wybitnych Polaków wszystkich sfer poszukuje zbieracz prywatny. Oferty przyjmuje portyer Grand Hotelu w Krakowie. 3801 1 3

Poszukuje się

panny, wyłącznie do szycia, znającej się dobrze na wykończeniu konfekcyi kuśnierskiej, do pracowni kuśnierskiej J. A. Posera w Krakowie, ul. Grodzka 31. 3817

Biuro i Szkoła pisania i pomnażania pism na maszynach

Heleny Pałuskiej

Kraków, Floryańska, 34 wykonuje wszelkie prace szybko, starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K. 2065 15 24

Opał

znaczną ilość starych skrzyń i t. p., nadających się na opał, sprzeda firma Bracia Reinisey, Kraków, ul. św. Jana 3. 3809 1 2

Okrągłe i owalne

flaszki apteczne

na lekarstwa, oraz słoiki szklane z metalowemi przykrywkami na maści, jak również słoiki porcelanowe bez przykrywek, do zawiązywania, poleca:

Fabryczny skład szkła I. D. Unger, Tarnów. 1928 9 10

Rowery

używane, w dobrym stanie, przyjmę do dalszej sprzedaży. H. Niemetz, optyk i mechanik, Kraków. Karmelicka 15. Telefon Nr 3175. 3491 6 12

Ładną dziewczynkę

z dobrej rodziny od 2 do 4 lat, wezmę na wychowanie lub za swoję. Dziecko musi mieć posag dla jego dobra. Wychowywać będzie inteligentna osoba, jedynie z miłości dla dzieci. Zgłoszenia pod M. T. przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3806

Trafika

w śródmieściu do oddania. Zgłoszenia pod „Trafika 53" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3836 1 8

Kupię

płaszcz damski ze szorapiej osoby (chętniej gumowy, letni). Także kostyum i kapelusz sporcik. Zgłoszenia pod Garderoba przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3807

Koń wierzchowy

oficerski, znakomicie ujeżdżony, zdrowy, rasowy, gniady, wałach 9-letni do sprzedania we dworze Nasówka, p. Rzeszów. 3856 1 4

Maszynista

drukarski poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Maszynista" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3855 1 2

Potrzebna gospodyni

do małego gospodarstwa niedaleko Krakowa. Wiadomość: Kraków, ul. Bracka 10, I p., na lewo. 3849 1 3

Meble

do wynajęcia z dwóch pokoi. Przyjmę retusz do domu. Ul. Zacisze L. 10, I p, na prawo. 3548

Interes

kolonialny, papierowy, ewentualnie z trafiką, biurem dzienników, przy ruchliwej ulicy w Krakowie, odkupi albo wynajmie inteligentny, młody kupiec. — Zgłoszenia pod L. W. 118 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3843 1 2

Technik

kandydat budowniczy, z sześcioletnią praktyką, siła samodzielna w biurze i na budowie, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Kuszewski, Chmielów. 3550 3 5

Nowa

Mapa miesięczna

Passchego Nr 17,

obejmująca wszystkie tereny wojenne, wyszła z druku.

Za nadesłaniem K 1·10 lub za zaliczką wysyła Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17. 3656 3 3

Zupa oryginalna

a nie surogat:

Krupnik polski

z kaszką na bulionie mięsnym

Paczka 25 szt. Cena 15 koron. Sztuka 60 hal.

Nabyć można we wszystkich handlach korzennych.

Główny skład wyrobów mięsnych

D. Chrabąszcz i Ska

Kraków, ul. św. Tomasza l. 29. 3641 2 3

Kapelusze wiosenne

oraz żałobne, w wielkim wyborze. Przyjmuję wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące.

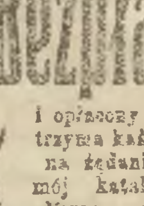
J. Follerowa

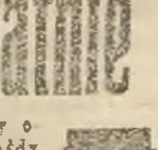
Rynek 43, Linia A.-B., I p., nad sklepem p. Wiskidy. 3012 8 15

Dwie wille

w Zakopanem, słoneczne, pięknie położone, odpowiednie także na pensyonat, są do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. M. Wilczyńska, Zakopane, willa Jarand, ul. Chałubińskiego. 3651 3 5

Bezpłatnie





i opłaczcy otrzyma każdy na żądanie mój katalog główny, zawierający około 4000 odbitek z zegarkami, złotem, srebrem, instrumentów muzycznych i przyrządów do golenia. Skrzypce studenckie i koncertowe K 12·—, 14·—, 16·—, 20·—, 25·—, 30·— i wyżej. Dobre harmonijki K 6·—, 10·—, 12·—, 16·—, 18·—, 23·—, 30·—, 40·—, 50·— i wyżej. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem przez Dom wysyłkowy Jana Konrada, c. i k. dostawcy dworu, Brüx Nr 1365 (Czechy). 3469 2 40

Kino-operator

egzaminowany, potrzebny. Zgłoszenia list. z podaniem adresu pod „K. O." do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hapeycs, Kraków, Jagiellońska 7. 3352 1 2

Kupię

dom z ogrodem w Krakowie.

Zgłoszenia tylko list. pod Przemysłowiec - katolik przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3808

Potrzebny

młody człowiek do manipulacyi drzewnej przy tartaku. Zgłoszenia osobiste w Oddziale drzewnym „Wojennej Centrali handlowej" w Krakowie, ul. Sławkowska 1. 3341 1 5

Poszukuję posady

jako ekspedyentka lub bufetowa z całem utrzymaniem w miejscu lub na wyjazd. Posiadam 3 kl. szkoły wydziałowej. Zgłoszenia list. pod V. V. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3558 3 3

M. Szymalik-Krówczyńskiej

Konc. Szkółka fröblowska

przy ul. św. Marka 20 przyjmuje dzieci od 3—7 lat. Wpisy codziennie od g. 9—12 przed poł. 3332 2 4

Apteka pod Koroną

w Nowym Targu

poszukuje magistra lub asystenta od 1 maja. 3375 4 4

Automobil

firmy „Gräf-Stift", nowego typu, o sile 30 koni, okazyjnie do kupienia. Bliższa wiadomość u dozorcy domu Bracka 1a. 3484 4 5

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie, ul. Floryańska l. 1. 2232 17 20

Zdolna

pomocnica fotograficzna

poszukuje posady od 1 maja b. r. Najchętniej objęłaby samodzielne prowadzenie zakładu przez czas wojny. Zgłoszenia pod „Obrotna" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3630 3 3

Do sprzedania tanio:

2 biurka, 2 lampy gazowe na biurka, prasa do kopiowania kompletna, 2 stolki, piec friedlandzki, kosz na papiery, wieszadło. Ul. św. Marka 19, skład papieru. 2663 3 3

Adwokat Dr Verständig

w Frysztacie, Śląsk austryacki

poszukuje rutynowanego koncypienta z prawem substytucyi. 3627 3 3

Meble

salonowe, w stylu „Biedermeyer", nowe, do sprzedania. Lubicz 22, I p., na lewo. Oglądać można od 3—4-tej. 3628 3 3

Urząd pocztowy

w Czerniechowie poszukuje rutynowanej pomocnicy pocztowo-telegraficznej. 3583 3 3

Pomocnik

handlowy (izr.), młody, zdolny, wolny od wojska, z działu towarów modnych, bławatnych i obuwia, poszukuje posady od 1 czerwca. Zgłoszenia dla M. S. do Księgarni Podhalańskiej, Zakopane. 3584 2 3

Marki koronacyjne

ze stemplem koronacyjnym. Cena zbiorku (2 wartości) na liście ze stemplem nadejścia 13 K. Budapester Briefmarkenbörse, Budapest, Vilmos császár ut 18. 3614 2 2

60 Jaj indyczych wylęgowych

ma do sprzedania obszar dworski Siemiechów, poczta Gromnik. — Sztuka 2 kor. 3611 3 3

Zarobek dzienny K 20-30?

We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów, agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi) do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. W miejscu proszę się osobiście zgłosić m. godz. 1—2. Trebler, Podgórze, ul. Rejtana 10. 3957 1 4

Precz z tem



Utykanie niewidoczne, chód elastyczny i lekki. Można chodzić w każdem obuwiu. Broszurę wysyła za darmo: Extension Ges. m. b. H., Frankfurt n./M., Eschersheim Nr 23. 2502 6 6

Ważne dla nauczycieli i rodziców!

Wyszła z druku książka: 3746 1 6

MODELOWANIE W SZKOLE ELEMENTARNEJ i W DOMU

napisał Stanisław Wójcik, nauczyciel szkoły wydziałowej im. św. Jana Kantego w Krakowie. Wewnątrz 12 autotypij zawierających zdjęcia 102 okazów prac dzieci, 4 tabele (cynkotypie) programu szkoły pracy i 7 ilustracyj w tekście. Cena 2 K 50 h. — Treść pouczająca. Nowoczesne poglądy. Wydanie wytworne. — Skład główny objęła firma Gebethner i Ska, Kraków. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Łóżko mahoniowe Biedermayer

świecznik żydowski, kilka urządzeń salonów, serya akwarel Kamzelcera i kilka innych obrazów z wolnej ręki do sprzedania.

Hala Licytacyjna, ul. Bracka 6. 3829 1 3

Piękny dom do sprzedania w Krakowie.

Stary, doświadczony krakowski budowniczy, zaprzysiężony rzeczoznawca budowy, podjął się pośrednictwa w sprawie sprzedaży domu dlatego, że dom jest piękny, doskonale przebudowany, w bliskości bezpośredniej Rynku stojący i ma piękne historyczne godło.

Wart dzisiaj ślepo pół miliona koron! Sprzedają go godne osoby i jeśli się znajdzie godny nabywca, sprzedany zostanie taniej pod bardzo korzystnemi warunkami. Z faktorami nie gadam. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Kuj żelazo póki gorące". 3830 1 8

Obrazy

T. Axentowicza, J. Fałata, W. Kossaka, Jacka Malczewskiego

A. Stefigera, Grabowskiego, Stryjeńskiego, Krzesza, Krudowskiego, Potockiego, Stanisławskiego, Lmurki i innych — do nabycia w salonie „Studium", Sławkowska 30, I p. — Oglądać można od godz. 11—1 i 3—5 po południu. 3687 3 10

Polecamy aktualne broszury:

Dr J. S. Co to jest cholera i jak ją zwalczać	30 h
— Dezinfekcya (odkażanie)	20 „
— Tyfus plamisty i brzuszny	30 „
— Dysenterya, jej istota i zwalczanie	30 „
Dr T. Janiszewski. Tępienie much	30 „
— Tępienie owadów	40 „

Wysyłka za nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Księgarnia Podhalańska A. Z. Zembaty, Zakopane. 3813 1 10

NOWE KURSA

w szkole buchalteryi i rachunkowości państw.

STANISŁAWA BURNATOWICZA

podlegającej nadzorowi c. k. Władz szkolnych, w Krakowie, ul. Floryańska 55, obok Bramy, rozpoczynają się 12 maja b. r. Wpisy codziennie. Nauki udzielają fachowe siły nauczycielskie. Szkoła pisania na maszynach. Dla superarbitrowanych wojskowych i legionistów kursa bezpłatne. Po ukończeniu nauki egzamina w Namiestnictwie i w Akademii handlowej, ewent. świadectwa z kursu. 3743 2 7

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju sprzęt na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 78 hotel Nordbahn. Tel. 44.108. Porozum. się w języku niem. 131 52 0

Do sprzedania

wielka biblioteka z dziedziny lekarskiej, zawierająca mnóstwo dzieł medycznych większych, czasopism i broszur w różnych językach, świeżo nabyta. Można nabyć także oddzielnie. — Sz. Taffet, Księgarnia antykwarnia, Kraków, ulica Wiślna 3. 3665 2 9

Kierownik biura

lat 38, pragnie zmienić posadę. Reflektuje jedynie na stanowisko samodzielnego zastępcy szefa lub pomocnika tegoż w wielkiem przedsiębiorstwie lub domu handlowym. Zajmuje obecnie stałą posadę kierownika w wielkiem przedsiębiorstwie budowlanem i jako taki zarządza licznym personalem. Obznajomiony jest jak najdokładniej ze wszystkiemi agendami handlowemi. Specyalnie jednak wykształcony jest zarówno pod względem technicznym, jak i komercyalnym w handlu drzewnym. Oferent jest wolny zupełnie od wojska, o reprezentacyjnej powierzchowności; włada używanymi w monarchii językami: polskim, niemieckim, węgierskim, słowackim, a w razie potrzeby i rumuńskim. — Zgłoszenia pod 3543 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3543 1 3

Ogłoszenie.

Dnia 9 i 10 maja 1917 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynie kolejowym na dworcu w Tarnowie publiczna sprzedaż w drodze przetargu rozmaitych towarów, pochodzących z nieznanych przesyłek.

Między innemi sprzedane będą 2 beczułki wazeliny, beczka miodu, 550 kg blachy, skrzynia zapałek i większa ilość tłumoków z pościelą i używaną odzieżą.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, 24 kwietnia 1917. 3558



Swędzenie Świerzb Liszaje Choroby skórne Stare rany

2938 9 12

usuwa pewnie i szybko maść bursztynowa

Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.

Mały tygiel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K wraz z przepisem używania. — Należące do tego mydło bursztynowe 4 K. — Wyrabia Gerö Sándor, aptekarz, Nagykőrös 77.

Nauczycielka

wład. językiem niemieckim, jak rodowita Niemka, przyjmie posadę za skromnem wynagr., także wyłącznie do niem. A. G., Bielsko, Pasternak l. 7, I p., drzwi 4. 3703 3 3

Rower

męski, marki „Puch" prawie nowy z wolnobiegiem do sprzedania. Oglądać można od godz. 10—12 przed południem i 5—7 wieczór. Ul. Lorotańska l. 8, II p., na prawo. 3680 3 3

Kamienica

I piętr., z ogrodem, w Podgórzu, wodociągi, elektr. Cena 60.000 K. dług 17.000 K, sprzeda J. Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. 3382 3 3

Poszukuje się

bardzo zdolnej panny do haftów artystycznych. Wiadomość: Kraków, ul. Starowiślna l. 8, II p, oficyna. 3635 3 3

Potrzebny do praktyki

uczeń z ukończoną II wydz. lub II gimn. Cukiernia Waleryana Nowaka w Bochni. 3277 9 10

Biuro pośrednictwa

M. Niewiadomskiego

Kraków - Gołębia 14

kupno, sprzedaż, dzierżawa dóbr i realności. 3284 6 15

Wydzierżawię

aptekę w Krakowie lub na prowincyi. — Zgłoszenia pod „Dzierżawa" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3530 5 6

Obiady mięsne

z 3 dań 2·20. Ul. Sławkowska 14, I p. 3606 5 10

Sprzedam

1) Kamienicę 2-piętrową, większą, w Podgórzu.
2) Dom murowany, o 6 ubikacyach, z gruntem i ogrodem, koło Krakowa. 3631 2 2
3) Potrzebuję pożyczek 20, 15 i 5 tysięcy koron na hipoteki.

Wiadomość osobiście do 10 rano u właściciela. Wąska 12, Podgórze.

Kursa lecznicze

błędów wymowy dla starszych i dzieży wspólnie lub oddzielnie odbywają się w dalszym ciągu i trwają 5—6 tygodni. Wyjaśnień udziela Księgarnia Polska. Kraków, ul. Sławkowska 3. Tamże do nabycia broszura: Jąkalstwo jego leczenie. 3707 2 3

Kapelusze damskie

poleca po cenach przystępnych

Franciszka Sacher

Kraków, Stradom 27, II p. 2995 4 6

Jadalnia urzędnicza

wydaje obiady. Ul. Sławkowska 11 3055 12 15

W Rabce

do wynajęcia duży pokój i kuchnia, weranda i ganek, od 1 maja lub później do 15 sierpnia. Bolesława Totewa w Bochni. 3704 2 2

Poszukuje się

mieszkania słonecznego, zł. z 3 pokoi, łazienki, kuchni, pokoju dla służby etc., z elektrycznem oświetleniem, od 1 lipca, ewentualnie od 1 października. — Zgłoszenia pod E. M. 50 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3788 1 3

Dwa pokoje

z os. przedp., elektr., urz. biurowem, ew. telef. do wynajęcia. Ul Grodzka l. 62, wprost Wawelu. 3637 3 5

3 powozy półkryte

lando i karetka są do sprzedania. Zakład rymarski P. Parafińskiego, Kraków, ul. Długa l. 36. 5668 2 5

Ubrania cyklistyczne

poleca 3502 4 10

A. Bross

Kraków, ul. Floryańska 44 tuż obok Bramy Floryańskiej

Kupię

albo wydzierżawię mniejsze gospodarstwo lub dom z ogrodem w zdrowej miejscowości blizko Krakowa i stacyi kolejowej, gdzie istnieje możność polowania i rybołostwa dla ucznia gimnazyalnego. Zgłoszenia z dokładnym opisem i podaniem ceny pod F. B. przyjmuje Administracya „N. Reformy". Pośrednictwo dopuszczalne. 3585 3 3

Kupię natychmiast 200—1000-morgowy

majątek lasowy

albo rębny drzewostan sosny, jodły, świerka, z tartakiem w pobliżu kolei. W razie trudności bankowych, przy wydzieleniu lasu z większych obszarów rolnych, przeprowadzę korzystnie spłatę obciążeń hipotecznych. Zgłoszenia bezpośrednie z wyszczególnieniem rodzaju, wieku i ilości rębnego drzewostanu, warunków zwózki, rozporządzalnej siły roboczej, wysokości wymaganego wkładu pod „Dostawa skarbowa" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3789 2 3

Drzwi i okna, oraz posadzki dębowe

z suchego materyału, gotowe na składzie. — Na zamówienia wykonuje takowe wedle podanych wymiarów wraz z okuciem 3721 3 6

M. Grünberg

Parowa fabryka stolarska i posadzek dębowych, Kraków, XII (Zwierzyniec). Tel. 1515.

Szpagatów do opakowania

z pierwszorzędnych szwedzkich włókien papierowych, po cenie K 2·60 za 1 kg, dostarcza w każdej ilości Generalna Reprezentacya Węgierskich Zakładów Tekstylnych, Tow. akc., Kraków, Dietlowska 97. Zastępcy poszukiwani. 3810 1 4

Ważne dla stowarzyszeń spożywczych.

Marynaty firmy Kalis i inne, a mianowicie: Rollmopsy, Ostsee, Bismarckheringe, Volksfischsalat w puszkach; śledzie i makrele marynowane w szaflikach; Anchovis w beczkach; moskale w puszkach, beczułkach i słojach, sprzedaję po niskich cenach. Henryk Fisiowitz, Kraków, Miodowa 7, 3661 5 6

Ściśle wykonanych form

podług najnowszych żurnali po podaniu miary i nadesłaniu należytości dostarcza E. Wekerówna, właśc. zaszczytnie znanej szkoły kroju ze Lwowa, obecnie: Wiedeń, VII, Burggasse 71/7. Ceny: bluzka K 1·60, spódnica K 2·—, szlafrok K 2·50, żakiet K 3·60, płaszcz K 4·—. Nauka kroju francuskiego i angielskiego. 3646 3 10

Dobra ziemskie

10 dużych majątków leśnych od 1000 do 6000 morgów; 20 większych majątków rolnych; 30 folwarków od 20 do 200 morgów, oraz realności większe, mniejsze, wille i hotele sprzeda natychmiast konc. Biuro pośrednictwa J. Ropski, Szewska l. 5, I piętro. Tel. 2248. Adres telegr.: „Ropski Kraków". 3573 3 10

Kto przygotuje

starszego pospol. do prawa jednoroczn. służby. Zgłoszenia pod Pewność przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3686 2 4

Ważne dla Pań.

Materyały bławatne na sezon obecny po cenach najniższych poleca

„Krystyna"

Kraków, Tarłowska 5, parter. 3723 2 5.

Szczawnica. Od 1 maja do wynajęcia na lato i zimę obszerny apartament (komfort, łazienka, kuchnia, ogród kwiatowy i warzywny), obok parku zakładowego, śliczne położenie, lub oddzielne pokoje z kuchnią. Willa umeblowana do sprzedania. Zarząd willi „Zacisze". 3722 2 2

Kupię

niewielki dom z nowoczesnem urządzeniem, w starym Krakowie. Rozporządzam niewielkim kapitałem. Zgłoszenia pod F. S. przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3724 2 3

Majątek ziemski

więk. zw. z lasem, sprzedam. Zgłoszenia tylko list. pod Okazya przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3720 2 10

Sprzedam dom

3 pokoje, kuchnia, przedp., sień, ogród warzywno-owocowy w Rzeszowie, śródmieściu, za 15.000 K. Obciążenia niema. — Ewentualnie część może zostać na hipotece. B. Walter, Rzeszów, Grodzisko l. 4. 3716 2 3

Potrzebny stróż,

Ulica Kamienna 159 (przy dworcu towarowym). 3703 3 3

Kupię kasę wertheimowską

używaną lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia list. pod Kasa przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3713 3 3

Fortepian

krótki, krzyżowy, używany, do sprzedania w Składzie fort. Heleny Smolarskiej, ul. Wolska 7. 3711 3 3

Dom z bramą wjazdową

z obszernem podwórzem, oficyną, stajnią na 2 konie, piekarnią, magazynami etc., przy plantach i stacyi tramwajowej (w śródmieściu, do sprzedania za 160.00 K. Dług 40.000 K. Zgłoszenia pod „Dom z bramą" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3715 2 3

Pianino

do przegrywania na godziny. Wiadomość: Krowoderska 19, parter. 3708 2 2

Róże wysokopienne

w najnowszych odmianach, o dwuletnich, silnych koronach, sztuka 3 K, trzechletnich 4 K. Nowe, krzaczaste pnące, zimowe, koloru czysto fiołkowego, sztuka 3 K. również wszelkie nasiona warzyw, kwiatów oraz rozsad wysyła za pobraniem Zakład ogrodniczy Ignacy Puc, Bochnia. 3712 2 7

Wszelkie

pożyczki i kredyty wojenne wyrabia się najpewniej na bardzo korzystnych warunkach. Zgłoszenia pod „Kredyt" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 3718 2 3

Szopa

około 50 m□, przy nowym dworcu towarowym do wynajęcia. Nadaje się na magazyn. Wiadomość w restauracyi Nageszinera. 3705 3 5

Kilkanaście

większych i mniejszych majątków ziemskich, przeważnie leśnych, kilka folwarków i małych gospodarstw rolnych w okolicy Krakowa, kilkadziesiąt kamienic, parcel i t. p. sprzeda konc. Biuro kupna i sprzedaży realności St. Tumidajewicza w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 3797 2 5

„Prawda".

Wobec znacznej ilości listów, otrzymanych wskutek ogłoszenia pod napisem „Prawda", nie mogąc z natury rzeczy odpowiedzieć na wszystkie — tą drogą za okazane mi zaufanie wyrażam Nieznanym Autorkom swój sentyment. Na niektóre listy odpowiem rychło. Ika. 3858

Trzech

przystojnych mężczyzn, na pewnych stanowiskach, w latach 26—30, nawiąże z trzema pannami w latach 19—23 korespondencyę w celu późniejszego małżeństwa. Stosowne wykształcenie, oraz posag wymagany. Zgłoszenia tylko z fotografią pod „Nadzieja", „Wiara", „Miłość" przyjmuje Administracya „N. Reformy". Anonimy do kosza. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru. 3804 1 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Wa drukarni L. K. Górski.